

143/85

WIKTORIA
CZECHOWSKA
ANTONIEWSKA



E. D. S.

MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI
ZWIĄZEK ARTYSTÓW RZEŹBIARZY
CENTRALNE BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

**WIKTORIA
CZECHOWSKA
ANTONIEWSKA**

PORTRET W RZEŹBIE I MEDALIERSTWIE

LISTOPAD 1985

WARSZAWA, „ZACHĘTA”, PL. MAŁACHOWSKIEGO 3

Projekt ekspozycji: Agata **Kwinto**

Opracowanie graficzne katalogu: Zygmunt **Magner**

Autorzy zdjęć: Mirosław **Ciunowicz**, Janusz Sergo **Kuruliszwili**,
Jerzy **Langda**, Anna **Pietrzak-Bartos**, Mieczysław **Pietkiewicz**,
Lech **Szymański**.

Opracowanie i redakcja katalogu: Elwira **Sarosiek-Wroniewicz**

Tłumaczenie na język rosyjski: Ewa **Sobierajska**

Tłumaczenie na język francuski: Monika **Matysiak**

Na okładce: medal Tadeusza Kościuszki

„Cyklem portretów «Bohaterowie Oręża Polskiego»

pragnę złożyć hołd

tym, co polegli,

tym, co żyją,

tym znanym i tym bezimiennym.”

Wiktoria Czechowska-Antoniewska

„Ten cykl będę kontynuowała do kresu moich twórczych możliwości”. Taką odpowiedź dała mi autorka zapytana o — tworzony przez nią konsekwentnie od lat — medalierski album wybitnych Polaków z różnych epok historycznych i różnorodnych dziedzin działania dla ojczyzny.

«... I powiedz mi sam teraz, czy to było warto».
A żołnierz milczał chwilę i ujrzał w tej chwili
Tych wszystkich, którzy legli w cudzoziemskim grobie,
Co mówili: «Wrócimy», nie myśląc o sobie.
I widzi jakichś jeźdźców w tumanach kurzawy
i słyszy dźwięk mazurka i tumanu wołanie.
Dąbrowski z ziemi włoskiej wraca do Warszawy.
«Czy warto?» ... Odpowiedział: «Ach! śmieszne pytanie».
Jan Lechoń „Przypowieści”

Przytoczony fragment wiersza Jana Lechonia, napisanego przez poetę w 1945 roku, skojarzył mi się nieodparcie z tytułem wystawy Wiktorii Czechowskiej-Antoniewskiej „Oni polegli, żebyśmy mogli być”. Było to w maju 1977 roku. W ekspozycji prezentowano ponad sto medali autorki o tematyce historycznej, o odległej i najbliższej przeszłości naszego narodu. Oglądaliśmy portrety królów, którzy byli równocześnie wodzami, hetmanów, którzy byli politykami, bohaterów II wojny światowej, którzy zginęli za Polskę, i tych, którzy zmienili się w budowniczych czasu pokoju.

Do tych trzech, kontynuowanych równolegle przez artystkę, cykli tematycznych doszedł jeszcze jeden opiewający działaczy polskiego ruchu rewolucyjnego. Artystka nie byłaby jednak sobą, gdyby w panteonie wybitnych Polaków nie umieściła także historyków, uczonych, którzy zasłużyli się dla nauki polskiej, i wszystkich tych, którzy swoją pracą, swoją służbą służyli narodowi.

Kiedy to się zaczęło? Skąd ta pasja do historii właśnie? Bo o tym, że wyróżnia formę portretową w swojej twórczości, wiedzą wszyscy, którzy obserwują jej prace od lat. Dotychczas wyrzeźbiła ponad dwieście medali o tej tematyce. Mówi, że portret to jej umiłowanie, nie mogła więc dokonać innego wyboru... A jeżeli chodzi o temat? Wystarczy sięgnąć do rodzinnych korzeni, do tradycji paru pokoleń i najbliższych doświadczeń z okresu II wojny światowej, w której walczyli najbliżsi: ojciec i mąż.

Podziwiam od lat jej twórczość. Warto płynnie jasnym, czystym nurtem, nie zważając na mielizny i zakola, na utrudnienia i wątpliwości, które przecież zawsze były i są udziałem twórców. Medale tworzone przez autorkę

są proste i klarowne w rysunku, pozbawione zbędnego zdobnictwa, które mogłoby przesłonić czytelność portretu. Nie znaczy to, że artystce brak fantazji; jej celem jest po prostu portret dokumentalny, pogłębiony o przekaz psychologiczny i charakterologiczny postaci, a nie o elementy dekoracyjne. Dlatego można nawet zaryzykować ocenę, że portrety Wiktorii Czechowskiej-Antoniewskiej są surowe, ale przez to cenniejsze, bardziej biograficzne, przybliżające postać portretowaną współczesnym odbiorcom...

Raz uczyniła autorka wyjątek w swojej wierności dla historii tworząc portrety królów według „Pocztu królów polskich” Jana Matejki. Zrobiła to świadomie. Zdając sobie sprawę, że całe pokolenia Polaków wychowały się na tym właśnie przekazie, nie chciała burzyć tych wyobrażeń, choć źródło budzi wiele wątpliwości natury historycznej.

„Z perspektywy stuleci widać, że w tradycji narodowej ostali się tylko tacy bohaterowie, którzy walczyli o wolność całego narodu, wszystkich jego stanów.” Tak pisała autorka we wstępie do indywidualnej wystawy swoich prac zorganizowanej przez Muzeum Wojska Polskiego w 1972 roku. I dała temu wyraz, koncentrując się w rzeźbie na portretach Polaków, którzy życie swoje poświęcili dla innych...

Wiele medali autorki opiewa wybitnych żołnierzy-Polaków, także bohaterskie kobiety: Emilię Plater, Anielę Krzywoń, Emilię Gierczak. Bohaterowie ludowego Wojska Polskiego są jej ze zrozumiałych względów najbliżsi; są przecież bohaterami naszych czasów, nowe idee społeczne urzeczywistniali na placu boju. W ogniu walki rodziło się także braterstwo broni żołnierzy polskich i radzieckich. Wielu żołnierzy Armii Radzieckiej poległo na naszej ziemi. Im również poświęciła autorka należne miejsce w swojej twórczości.

Nie dziwny się więc, znając credo nie tylko artystyczne, ale także życiowe autorki, gdy na wystawie znajdują się obok siebie tak pozornie odległe historycznie postacie, gdy będą tu polscy królowie, hetmani, wybitni dowódcy, marszałkowie i naczelnicy, generałowie, którzy bili się „Za Waszą wolność i naszą”, bohaterscy żołnierze z tragedii wrzesniowej i ci, którzy walczyli w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, dramatyczni bohaterowie powstania warszawskiego, żołnierze ludowego Wojska Polskiego, partyzanci i Bohaterzy Bezimienni. Jest to podporządkowane nadrzędnemu celowi, który autorka wyraziła we wcześniej wspomnianej wystawie „Oni polegli, żebyśmy mogli być.” Poświęciła tej idei bez mała

całą swoją twórczość, symbolicznie zaś — jeden z najpiękniejszych swoich medali, wyobrażający pękniętą strukturę z wizerunkiem orła w tle i kwiatem szarotki — synonimem odradzającego się życia...

Autorka upodobała sobie warsztat trudny; bo dokument nie jest sztuką łatwą. Potrzeba wiele cierpliwości i wytrwałości, aby dociec sedna, aby powstał portret najbliższy prawdy, wierny w przekazie historycznym i biograficznym. Autorka czyni to z powodzeniem i dzięki temu jej prace są zrozumiałe i lubiane, budzą zarówno reflek-

sję jak i uznanie. Gdy oglądamy kolejny pokaz prac rzeźbiarskich, wiemy, że możemy liczyć na określoną — nie oderwaną od społecznego życia — tematykę, na dojrzały przekaz artystyczny zachowujący takie reguły i kanony warsztatu, które budzą szczery podziw. Podejmując tematykę bliską sercu każdego Polaka, daje autorka swoją twórczością świadectwo kulturze i sztuce polskiej również poza granicami kraju.

KRYSTYNA ZIELIŃSKA

„Этот цикл я буду продолжать до конца моих возможностей”. Такой ответ дала мне автор, когда я спросила о создаваемом ею, настойчиво, годами, медальерском альбоме выдающихся поляков из разных исторических эпох и различных областей деятельности для родины.

„...Скажи мне теперь, стоило ли это”.

А солдат подумал немножко и увидел в тот момент

Всех тех, что в чужеземном гробе лежат,

Они говорили: „Вернёмся”, не думая о себе.

И видит каких-то всадников в облаках пыли

И слышит звук мазурки и призыв толпы.

Домбровский возвращается в Варшаву, из итальянской земли.

„Стоит ли это?”... Ответил: „Что ж, смешной вопрос”.

Ян Лехонь „Притчи”

Прочитанный фрагмент стихотворения Яна Лехоня, которое поэт написал в 1945 году, сочетался мне с заглавием выставки Виктории Чеховской-Антоневской — „Они погибли, чтобы мы могли быть”. Это было в мае 1977 года, в экспозиции представлено более ста медалей автора на историческую тему, о прошлой и самой близкой истории нашего народа. Мы смотрели портреты королей, которые одновременно были вождями, гетманов, которые были политиками, героев второй мировой войны, которые погибли за Польшу, и тех, которые изменились в строителей мира.

К этим трём, продолжаемым одновременно, тематическим циклам присоединяется ещё один — воспевающий деятелей революционного движения. Она не была бы собой, если бы среди пантеона выдающихся поляков не поместила: историков, учёных, заслуженных для польской науки, и всех тех, которые своим трудом служили народу.

Когда это началось? Откуда эта страсть к истории? Все, которые наблюдают её работы, знают, что отличает она в своём творчестве портретную форму. Этой теме до сих пор она посвятила двести медалей. Она говорит, что портрет — это её преданность и потому другого выбора она сделать не могла... Насчёт темы хватит обратиться к семейным корням, к традициям нескольких поколений и самым близким опытам второй мировой войны, в которой боролись самые близкие — отец и муж.

Я уже несколько лет восхищаюсь её творчеством. Оно быстро плывёт ясным и чистым течением, не обращая внимания на мели и излучины, на трудности и сомнения, которые ведь не чужды художникам. Медали этого автора прямые и прозрачные в рисунке, лишены всяких

украшений, которые могли бы закрыть чёткость портрета. Это не значит, что автору не хватает фантазии; её цель — документальный портрет, углубленный психологической и характерологической передачей личности, без всякого декоративного элемента. Можно бы даже рискнуть оценку, что портреты Виктории Чеховской-Антоневской сырые, но тем более ценные, более биографические, приближающие портретированную личность современным потребителям...

Один раз автор отступила от своей верности к истории, создавая портреты королей по „Перечню польских королей” Яна Матейки. Она сделала это сознательно, имея в виду, что многие поколения поляков были воспитаны на этой передаче и не хотела разрушать воображений, хотя источник вызывал много исторических сомнений.

„С перспективы столетий видно, что в народной традиции остались только те герои, которые сражались за свободу всего народа, всех его сословий”. Так писала автор во вступлении к индивидуальной выставке своих работ организованной Музеем Войска Польского в 1972 году. Она дала этому выражение, сосредоточивая своё внимание в скульптуре на портретах поляков, которые жизнь свою посвятили для других...

Многие медали автора славят выдающихся поляков, тоже женщин-героинь: Эмилию Плятер, Анелю Кжывонь, Эмилию Герчак.

Она говорит, что герои народного Войска Польского, по понятным причинам, для неё самые близкие, они ведь герои наших времён, новые общественные идеи они осуществляли в бою. В огне борьбы рождалось братство по оружию польских и советских солдат. Многие солдаты Советской Армии погибли на нашей земле. Им также автор посвятила полагающееся место в своём творчестве.

Мы не должны удивляться, зная кредо автора, не только артистическое, но и жизненное, когда на выставке найдутся рядом далёкие исторические личности, польские короли, гетманы, выдающиеся вожди, маршалы, начальники, генералы, которые сражались „За вашу свободу и нашу”, героические солдаты сентябрьской трагедии, и те, которые боролись в польских вооружённых силах на западе и драматические герои варшавского восстания. Найдутся на этой выставке медали, которые славят солдат народного Войска Польского и их самоотверженный труд на благо родины, партизан и Безымянных героев.

Это подчинённое славной цели, которую автор высказала в раньше упомянутой выставке „Они погибли, чтобы мы могли быть”. Она посвятила этой идеи почти

целое своё творчество. Самая прекрасная медаль символически воображает лопнувшую структуру с изображением орла на фоне и цветком эдельвейса — синонима возобновляющейся жизни...

Она выбрала трудную творческую лабораторию, так как документ — это нелёгкое искусство. Надо иметь много терпеливости и стойкости, чтобы достичь сути дела, чтобы возник портрет близкий правде, верный исторической и биографической передаче. Автор делает это успешно и благодаря этому её работы понятные и нравятся, вызывают одинаково — раздумье и уваже-

ние. Когда мы смотрим очередную передачу работ этого скульптора, мы знаем, что можем считать на определённую — не оторванную от общественной жизни — тему, на зрелое артистическое мастерство, которое сохраняет такие правила и каноны творческой лаборатории, которые вызывают искреннее восхищение. Такая тема близкая сердцу каждого поляка, поэтому автор своим творчеством даёт свидетельство культуре и польскому искусству тоже и за рубежами нашей страны.

КРИСТИНА ЗЕЛИНСКА

„Je vais continuer ce cycle jusqu'à la fin de mes possibilités créatrices" — telle était la réponse donnée par l'artiste, quand je l'avais interrogée sur l'album de médailles qu'elle crée d'une manière conséquente depuis des années; cet album concerne d'éminents Polonais qui, dans diverses époques et domaines, ont bien servi la patrie.

„...Et dis-moi maintenant, est-ce que cela valait la peine".
Le soldat gardait le silence pendant un instant et, en ce moment il vit
Tous ceux, qui se sont reposés dans une tombe étrangère,
Ceux qui disaient: „Nous reviendrons", sans penser à soi.
Et il vit des cavaliers dans des tourbillons de poussière
Et il entendit le son de la mazurka et le cri de la foule.
C'est Dąbrowski qui de la terre italienne revient à Varsovie.
„Vaut-il la peine?" ...„Quelle drôle de question" — répondit-il".

Jan Lechoń, „Paraboles"
(dans une traduction littérale)

C'est ce fragment du poème de Jan Lechoń paru en 1945 que j'avais évoqué, ayant appris le titre de l'exposition des oeuvres de Wiktoria Czechowska-Antoniewska, à savoir: „Ils sont morts pour que nous puissions être". C'était en mai 1977, l'artiste avait rassemblé plus de cent médailles dont la problématique concernait l'histoire ancienne et contemporaine du peuple polonais. Nous avons contemplé les portraits des rois qui étaient aussi chefs d'armées, des hetmans qui étaient politiciens, des héros de la II Guerre mondiale qui ont péri pour la Pologne et de ceux qui sont devenus bâtisseurs du temps de la paix.

Il y a encore un autre cycle qui s'est ajouté aux trois cycles précédents, continués par l'artiste: ce dernier célèbre les militants du mouvement révolutionnaire polonais. L'artiste ne serait pas fidèle à elle-même si, dans le panthéon d'illustres Polonais elle ne plaçait pas aussi des historiens, des hommes de science et tous ceux qui par leur travail et leurs services ont bien mérité la reconnaissance de la patrie.

Quand-est-ce que tout ceci a commencé? D'où au juste vient ce goût pour l'histoire? Car tous ceux qui observent son oeuvre depuis des années, savent qu'elle accorde sa préférence au portrait. Jusqu'à présent, elle a créé plus de 200 médailles sur ce sujet. Le portrait, c'est ma passion — affirme-t-elle, donc elle n'a pas eu d'autre choix... Quant au sujet, il suffit de remonter aux origines fami-

liales, aux traditions des générations précédentes et aux expériences toutes récentes de la Deuxième Guerre mondiale pendant laquelle ont combattu ses proches — son père et son époux.

Depuis des années j'admire son oeuvre qui se déroule comme une rivière au courant pur et limpide, franchissant les bas-fonds et tournants, les obstacles et incertitudes qui faisaient et font toujours partie de la vie des créateurs. Les médailles réalisées par l'artiste sont simples et limpides dans leur dessein, privées d'ornements inutiles qui auraient pu voiler la lisibilité du portrait. Ce qui ne veut pas dire qu'il manque à l'artiste de fantaisie; tout simplement son objectif ne sont pas des éléments décoratifs, mais un portrait documentaire approfondi d'un message psychologique qui fait ressortir le caractère de la personne. C'est une raison pour laquelle on pourrait même risquer le jugement, que les portraits de Wiktoria Czechowska-Antoniewska sont austères, mais d'autant plus précieux, plus biographiques, plus rapprochés la personne représentée au public contemporain...

Une seule fois l'artiste a fait exception à sa fidélité à l'histoire en créant des portraits d'après la „Galerie des Rois de Pologne" de Jan Matejko. Elle a commis ceci sciemment, consciente du fait que depuis des générations l'éducation des Polonais s'appuie sur cette représentation; elle n'a donc pas voulu la détruire, bien que les sources suscitent beaucoup de doutes de nature historique.

„De la perspective des siècles il est bien évident que, uniquement les héros qui luttaient pour la liberté de tout le peuple, sans différence d'état se sont maintenus dans la tradition nationale" — écrit l'artiste dans l'introduction à son exposition individuelle, organisée par le Musée de l'Armée Polonaise en 1972. Et la manifestation de cette opinion nous la retrouvons dans ses sculptures présentant des Polonais, qui ont sacrifié leur vie aux autres...

Nombres médailles de l'artiste commémorent des soldats polonais remarquables, y compris des femmes héroïques telles que: Emilia Plater, Aniela Krzywoń et Emilia Gierczak.

L'artiste déclare, que, pour des raisons faciles à comprendre, ce sont les soldats de l'Armée Populaire de Pologne qui lui sont les plus proches. Ne sont-ils pas les héros de nos temps — ceux qui luttaient sur le champ de bataille pour la réalisation de nouvelles idées sociales? C'est dans le feu de combats communs que naquit la fraternité d'armes des soldats polonais et soviétiques; nombres guerriers de l'Armée Soviétique ont péri sur notre

territoire. Eux aussi ont trouvé la place qui leur est due dans l'oeuvre de l'artiste.

Ne soyons donc pas étonnés, connaissant le credo de l'auteur — auquel elle est fidèle non seulement dans son art mais aussi dans la vie, donc dans un sens plus large, quand nous remarquons à l'exposition l'un auprès de l'autre, les portraits de personnages en apparence très éloignés du point de vue historique, notamment: de rois, de hetmans, de chefs d'armées, de maréchaux, de généraux, de ceux qui luttaient „pour la liberté, la Votre et la notre", des soldats héroïques de la tragédie de septembre 1939 et de ceux qui combattaient dans les Forces Armées Polonaises à l'Occident, des héros dramatiques de l'Insurrection de Varsovie, des soldats de l'Armée Populaire de Pologne, de la Résistance et des Héros Anonymes. Tout ceci est soumis au but principal dont le sens très profond se résume par le titre de l'exposition mentionnée ci-dessus: „Ils sont morts pour que nous puissions être": l'artiste a consacré à cette idée presque toute son oeuvre et — symboliquement — une de ses plus belles médailles qui représente une structure brisée avec, sur

fond, l'image d'un aigle et des edelweiss — synonyme de la vie renaissante...

L'artiste a pris goût pour ce métier difficile — car le document n'est pas un art facile. Il faut beaucoup de patience et de persévérance pour découvrir le fond du sujet, pour que le portrait qu'y en résulte soit le plus proche de la vérité, un portrait fidèle dans sa transmission historique et biographique. L'auteur atteint ce but avec succès et grâce à ça ses travaux sont compréhensibles et admirés, ils suscitent des réflexions ainsi que la considération. Quand nous contemplons une nouvelle exposition des travaux de l'artiste, nous avons la certitude d'avoir affaire à une thématique déterminée qui n'est pas abstraite de la vie sociale, à une transmission artistique bien mûre observant les règles et canons du métier avec une maîtrise qui force l'admiration. En traitant des thèmes chers au coeur de chaque Polonais, l'auteur donne par son oeuvre une preuve de la culture et de l'art polonais — dans notre pays ainsi qu'au delà de ses frontières.

KRYSTYNA ZIELIŃSKA

Portrety rzeźbiarskie Wiktorii Czechowskiej-Antoniewskiej nie powstają jako efekt przypadku czy wyrozumowanego wyboru. Osoby portretowane cechują pewne określone wartości ludzkie; odgrywają one rolę pośrednią w przekazywaniu głębokich wartości humanistycznych. Pomyślniej realizacji rzeźbiarskiej sprzyja natomiast, jak mówi rzeźbiarka, powstanie specjalnego pomostu psychicznego pomiędzy nią a modelem. Owym pomostem psychicznym, niezwykle istotnym elementem procesu twórczego, powstaje nie tylko w kontakcie z żywym modelem, ale również misternie zostaje stworzony wówczas, gdy z materiałów historycznych i ikonograficznych rekonstruuje artystka wizerunki ludzi nieżyjących. Prezentowane głowy-portrety charakteryzują się nietypową ekspresją uzyskaną przez zamierzoną oszczędność formalną. Owa oszczędność potęguje wyraz ludzkich cech danego modelu.

Wiktorii Czechowska-Antoniewska uzyskała specjalizację w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w dziedzinie medalierstwa u profesora Józefa Aumillera. Rzeźbiarka uprawia obie dyscypliny jednocześnie. W ostatnich latach nastąpiło bowiem rozszerzenie kwalifikacji współczesnych rzeźbiarzy. Działalność ich obejmuje obecnie wszystkie rodzaje, na które istnieje zapotrzebowanie społeczne (np.: pomnik, portret, plakieta, medal). Kształtowane formy ulegają przeróżnym przeobrażeniom. Medalierstwo jest dziedziną twórczości artystycznej o bardzo pięknych tradycjach wywodzących się ze starożytnej Grecji i Rzymu. Stamtąd wywodzi się też zwyczaj dawania monet w prezencie.

Zyjemy w świecie szybko przemijających wydarzeń i niestety wartości; wynika stąd odrodzenie zainteresowania przeszłością, poszukiwaniem i odkrywaniem dawnych tradycji. Wystawa zasługuje więc tym bardziej na uwagę, że przez podejmowaną tematykę podkreśla niepodważalność i nieprzemijalność pewnych wartości ludzkich. Sztuka musi mieć coś więcej niż dostępne dla każdego realia codzienności.

Można mówić o swoistym renesansie medali, plaket, w ogóle medalierstwa. Wszelkiego typu instytucje poczynają sobie za honor mieć medal ze swoim emblematem upamiętniający jakieś ważne dla niej wydarzenie. Medalierów na świecie (podobnie w Polsce) jest jednak stosunkowo mało. Dyscyplina ta wymaga wyjątkowych cech charakteru twórcy: cierpliwości połączonej z wytrwałością i swoistym rodzajem wnikliwości. Artysta-medalier przez swoje dzieło — zamknięte w pozornie małej formie — pragnie wyrazić swoje urzeczenie dla jego czy-

stej formy, dla nurtującego go problemu albo czyjejs wyjątkowej osobowości, która w danym momencie panuje nad jego wyobraźnią. Medalierstwo jest przy tym bardzo trudną dyscypliną, zmusza nieustannie do doskonalenia własnych środków wyrazu i wypowiedzi. Mimo klasycznego koła i granic narzuconych przez materiał i technikę, staje się polem, na którym pojawiają się coraz to nowe efekty. Trzeba zdać sobie także sprawę, że jest to dyscyplina sztuki, która nie dopuszcza możliwości istnienia braków w opanowaniu warsztatu twórczego, zwłaszcza gdy twórca chce zaistnieć w nurcie tradycji czystego medalierstwa.

Ekspozowane prace nie są wyborem na tę właśnie wystawę. Portret jest dominującym tematem całej twórczości autorki.

Portret to odwieczny temat w sztuce, towarzyszy człowiekowi przy różnych okazjach życiowych, posiada długą i ciekawą historię. Każda epoka ma swój portret-symbol i swoje wyobrażenie o nim. Poza swoją utylitarną rolę, jaką odgrywa, z biegiem lat — a również w chwili obecnej — staje się dokumentem i obiektem badania dla socjologa i psychologa.

Nie jest przypadkiem fakt, że rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie uczynił wyłom w tradycji zasad uzyskiwania dyplomu i wyraził zgodę na zrobienie dwóch reprezentacyjnych popiersi-portretów przez Wiktorię Czechowską. Rzeźbiarka była uczennicą profesora Mariana Wnuka; on zaś z kolei był wychowankiem słynnego pedagoga warszawskiej uczelni — Tadeusza Breyera. Tadeusz Breyer, postać niemal legendarna, wychował trzy pokolenia warszawskich rzeźbiarzy. Uczniami jego byli: Alfons Karny, Franciszek Masiak, Ludwika Nitschowa, Stanisław Horno-Popławski, Stanisław Sikora i wielu innych. Wiktorię Czechowską-Antoniewską na studia do Akademii Sztuk Pięknych przyjmował właśnie profesor Tadeusz Breyer, a tematem egzaminacyjnym był portret z modelu wykonany w glinie. W pracowni profesora Mariana Wnuka rzeźbiarka zdobyła umiejętność stosowania pewnego rodzaju ascezy w konstrukcji i kompozycji oraz swoistego pojmowania tradycji i sposobu korzystania z niej, tak że staje się ona siłą inspirującą a nie ograniczającą siły i możliwości twórcze. Panująca atmosfera tolerancji artystycznej i zrozumienia dla wszelkiej inności twórczej w pracowni profesora Mariana Wnuka musiała mieć istotny wpływ na rozwój osobowości twórczych jego wychowanków. Interesującym przypomnieniem będzie fragment recenzji Zofii Koniecznej z wystawy rzeźby w 1967 roku w Warszawie —

„...Przykładem dwu różnych interpretacji tego samego modelu były portrety p. Hanki Zojowskiej wykonane w gipsie przez Wiktorię Czechowską (...) Regularne rysy młodej dziewczyny (...) zostały jeszcze bardziej uszlachetnione w klasycznej dostojnej bryle rzeźby Czechowskiej...”

Portret w medalierstwie jest nieporównanie trudniejszy i bardziej pracochłonny. Zasadniczym problemem dla każdego medaliera jest opanowanie umiejętności operowania planem na płaszczyźnie medalu. Trzeba pamiętać o specyfice tej dyscypliny: posiada ona wyraźne ramy formalne swego gatunku. W przypadku ich naruszenia można uzyskać efekt, który trudno będzie nazwać medalem. Technika medalierstwa zmusza twórcę do skrótowej syntezy przekazywanych treści. W aspekcie owej skrótowości można zauważyć analogię do procesu tworzenia się plakatu. Jakkolwiek skrótowość treści w obu przypadkach jest rozwiązywana inaczej.

Na wystawie mamy okazję obejrzeć kolekcję różnych portretów medalierskich. Wszystkie cechuje szlachetna prostota formy i świadome unikanie łatwego zdobnictwa. Prezentowane medale charakteryzuje różnorodność rozwiązań. Istnieje jednak pewien rodzaj zgody między treścią medalu a jego rozwiązaniem formalnym. Godnymi wnikliwszej uwagi są np. medale zrywające z francuskim porządkiem: „Orno”, „Lipiński”, „Chopin”, „Speleolog”, „Układ Warszawski”. W medalach tych aranżacja tła ma na celu wprowadzenie elementu ruchu do całej kompozycji. Medale portretowe skupiają cały wysiłek

medaliera na oddanie cech osobowości portretowanego. Powstanie takiego portretu poprzedza zazwyczaj długa i żmudna penetracja ikonograficzna. Tak było np. w przypadku medali: „Koszutska”, „Bolivar”, „prof. Radziszewski”.

Najtrafniej scharakteryzował trud pracy twórczej Wiktorii Czechowskiej-Antoniewskiej profesor Ksawery Piwocki: „...Dokument chwilowej percepcji musi być po prostu zmonumentalizowany, to jest przeniesiony w świat trwałych, godnych zapamiętania wartości. A to właśnie wymaga wyteżonej umiejętności, czulej ręki i nie byle jakiej spostrzegawczości. Czechowska-Antoniewska od lat już pracuje na tej trudnej niwie, rozumie sens swojej pracy i usiłuje nań odpowiedzieć...”

Z okazji Zimowego Salonu Rzeźby, jaki odbył się w tym roku w Galerii Związku Artystów Rzeźbiarzy w Warszawie, Wojciech Krauze napisał o autorce, iż Wiktorii Czechowska-Antoniewska „...usilnie dąży do tego, by jej prace unikatowe odlewane osiągnęły perfekcję bitych medali...” Na tym właśnie Zimowym Salonie rzeźbiarka otrzymała srebrny medal za prezentowane dzieła medalierskie.

Przez wybór określonych osób, obojętnie czy do wizerunku w medalu, czy w rzeźbie, rzeźbiarka formułuje swój stosunek do ludzi, do podstawowych problemów egzystencji, do otaczającego świata i do czasu minionego.

ELWIRA SAROSIEK-WRONIEWICZ

Скульптурные портреты Викторией Чеховской-Антоневской возникают не как эффект случая или осмысленного выбора. Портретированные лица отличаются определёнными человеческими качествами. Избранные лица исполняют косвенную роль с целью передачи глубоких гуманитарных качеств. Благополучному скульптурному осуществлению способствует, как говорит скульптор, образование особенной психической платформы с натурщиком. Эта психическая платформа необыкновенно важный элемент творческого процесса. Она возникает не только в контакте с живым натурщиком, но так же тонко создаётся, когда на основе исторических и иконографических материалов художник реконструирует изображение покойных лиц. Изображённые головы-портреты характеризуются нетипичной выразительностью, достигнутой с помощью намеренной формальной экономии. Эта экономия усиливает выражение человеческих черт натурщика.

Виктория Чеховска-Антоневска получила специализацию в Академии художеств в Варшаве в области медальерного искусства у профессора Юзефа Аумиллера. Скульптор занимается этими дисциплинами одновременно. В последнее время наступило расширение квалификации современного скульптора. Деятельность эта обнимает теперь все роды творчества, на которые существует общественная потребность: памятник, портрет, плакетка, медаль. Изображённые формы подвергаются различным преобразованиям. Медальерное искусство — это область художественного творчества с прекрасными традициями, происходящими из древней Греции и Рима. Оттуда происходит тоже обычай давать друг другу в подарок монету.

Мы живём в мире быстрого хода: времени, происшествий и ценностей. Отсюда, кажется, возрождение интереса к прошлому, поиски и открытия древних традиций. Выставка заслуживает на внимание потому, что подчёркивает непроходящие человеческие ценности. Искусство должно обладать чем-то больше, нежели доступные для каждого, реалии повседневности. Можно говорить о своеобразном возрождении: медалей, плакеток, вообще дисциплины медальерного искусства. Всякого типа учреждения считают для себя достоинством иметь медаль со своей эмблемой в ознаменование какого-то важного события. Медальеров вообще немного в мире, так же как и в Польше. Медальерное искусство требует особенных черт характера творца, таких как терпение соединено со стойкостью и проницательностью. Артист-медальер своим творчеством, заключённым, толь-

ко мнимо, в маленькой форме, стремится выразить своё восхищение его чистой формой, для проблемы или чей-то особенно интересной личности, которая в определённом моменте царствует в его воображении. Медальерное искусство — это очень трудная дисциплина, которая принуждает непрерывно к совершенствованию собственных средств высказывания, независимо от классического круга и границ, которые диктует материал и техника, становится однако полем, на котором появляются всё новые эффекты. Надо понимать, что это дисциплина искусства, которая не допускает возможности существования недостатков в овладении творческой лабораторией особенно тогда, когда творец хочет существовать в традиционном течении медальерного искусства.

Экспонированные работы — это не выбор на эту же выставку. Портрет — это преобладающая тема целого творчества автора.

Портрет — извечная тема в искусстве — сопровождает человека в разных жизненных ситуациях. Долгая и интересная его история. Каждая эпоха имеет свой портрет-символ и своё воображение о нём. Кроме своей утилитарной роли, какую исполняет, с временем и сегодня становится документом и объектом социологических исследований.

Не случайно ректор Академии художеств в Варшаве сделал отступление от традиции правил получения диплома и согласился на изготовление двух типичных бюстов-портретов Викторией Чеховской. Скульптор была тогда ученицей профессора Мариана Внука, который в свою очередь был воспитанником известного педагога варшавского учебного заведения — Тадеуша Бреера. Тадеуш Бреер воспитал три поколения варшавских скульпторов. Его учениками были: Альфонс Карны, Франтишек Масяк, Людвика Нитшова, Станислав Хорно-Поплавский, Станислав Сикора и другие. Викторию Чеховскую-Антоневскую в высшее учебное заведение, в Академию художеств принимал профессор Тадеуш Бреер, а экзаменационной темой был портрет натурщика, сделан в глине. В мастерской профессора Мариана Внука скульптор овладела: способностью применения определённого рода аскетизма в конструкции и композиции, кроме того — таким пониманием традиции, чтобы становилась она вдохновенной силой, не ограничивающей творческих сил и возможностей. Царствующая атмосфера художественной терпимости и понимания творчества в мастерской профессора Мариана Внука повлияла на развитие индивидуальности его воспитанников. Интересным фактором является рецен-

зия, написана Софией Конечной, о скульпторской выставке в 1967 году в Варшаве — „...Примером двух интерпретаций того же натурщика были портреты Ханки Жеевской сделаны из гипса Викторией Чеховской (...) Тонкие черты молодой девушки (...) были ещё более возвышенные в классически достойной глыбе скульптуры Чеховской...“

Портрет в медальерном искусстве трудный и очень трудоёмкий. Основной проблемой для каждого медальера является овладение умением пользования планом на ласкости медали. Надо помнить о специфике этой дисциплины, обладающей точными формальными рамами своего рода, которые в моменте их нарушения могут дать эффект, который трудно будет назвать медалью. Медальерная техника, кроме того, принуждает творца к сокращённому синтезу передачи сути дела. В аспекте своего сокращения, можно заметить аналогию в создании плаката. Всё-таки сокращённость содержания в этих случаях решается иначе.

На выставке мы можем посмотреть коллекцию медальерных портретов. Все характеризуются благородной формой и сознательным отклонением от украшений. Отличаются они тоже разновидностью формального решения. Однако существует один вид согласия между темой медали и его формальным решением. На внимание заслуживают медали, которые порывают с французским порядком, это: „Орно“, „Липинский“, „Шопен“, „Спелелог“, „Варшавский договор“. В этих медалях композиция фона имеет ввиду введение элемента движения

в целой композиции. Медали-портреты соединяют целое усилие медальера на отражении черт натурщика. Возникновению такого портрета, обычно, предшествуют долгие и тяжёлые иконографические исследования. Необходимо здесь применить несколько медалей: „Кошутска“, „Боливар“, „Профессор Радишевский“.

Чётко определил творческую работу Викторией Чеховской-Антоневской профессор Ксаверы Пивоцкий: „Документ временного восприятия должен быть монументом, это значит, перенесённый в мир прочных, достойных запоминания, качеств. Это требует напряжённого труда, нежной руки и наблюдательности. Чеховска-Антоневска уже много лет работает на этой трудной ниве, она понимает смысл своей работы и пытается ей ответить...“.

По случаю Зимнего салона скульптуры, который состоялся в этом году в Галереи Союза артистов-скульпторов в Варшаве Войтех Краузе написал про автора, что „...направляется к тому, чтобы её работы, которые подвергаются специальной отливке, получили совершенство битых медалей...“. На этом же Зимнем салоне скульптор получила серебряную медаль за представленные медальерные работы.

Своим выбором определённых персонажей, независимо от того, есть это изображение в медали или скульптуре, художник определяет своё отношение в людям, к основным проблемам существования, к окружающему миру и прошлому времени.

ЭЛЬВИРА САРОСЕК-ВРОНЕВИЧ

Les portraits sculpturaux de Wiktoria Czechowska-Antoniewska ne tirent pas leur origine d'un hasard ou d'un choix raisonné. Les personnes qui y sont représentées se caractérisent par certaines valeurs déterminées. Les personnes choisies pour le portrait jouent un rôle intermédiaire afin de transmettre des valeurs humanistes profondes. C'est l'établissement d'un contact psychique entre l'auteur et le modèle qui favorise une heureuse réalisation sculpturale — comme le constate l'artiste. Ce contact psychique, élément essentiel du processus de création, s'établit non seulement avec le modèle vivant mais aussi il est délicatement créé, quand l'artiste inspirée par des matériaux historiques et iconographiques, reproduit les effigies des personnes décédées. Les têtes-portraits présentées ici se caractérisent d'une expression spéciale qui est le résultat d'une tempérance formelle intentionnelle. Cette modération accroît l'expressivité des traits humains du modèle donné.

Wiktoria Czechowska-Antoniewska a fait sa spécialisation en médaille à l'Académie des Beaux Arts chez le professeur Józef Aumiller. Etant aussi sculpteur, elle travaille simultanément dans le deux spécialités. Aux cours des dernières années les sculpteurs contemporains ont beaucoup élargi leur champ de création. Leur activité embrasse à présent tous les genres, pour lesquels une demande sociale existe, tels que: monument, portrait, médaille, plaquette. Les formes façonnées subissent les transformations les plus diverses. La médaille en tant que domaine de création artistique a de très belles traditions qui tirent leurs origines de l'Antiquité grecque et romaine. C'est de cette époque-là que nous provient la belle coutume de se donner en cadeau des pièces de monnaie.

Nous vivons dans un monde dans lequel les événements se déroulent très vite et sont très éphémères; hélas, il est de même avec les valeurs. C'est peut-être ici qu'il nous faut chercher les causes de la curiosité renaissante du temps passé, de la recherche et la retrouvaille des traditions anciennes. L'exposition mérite d'autant plus notre attention que, par sa thématique, elle met l'accent sur le caractère incontestable et constant de certaines valeurs humaines. L'art doit refléter quelque chose de plus que les réalités de la vie quotidienne connues par tous.

Nous pouvons parler d'une certaine renaissance de la médaille, de la plaquette et de la discipline de la médaille en général. Des institutions de types divers tiennent à l'honneur d'avoir une médaille avec leur emblème, pour rendre mémorables certains événements importants pour elles. Les médailleurs ne sont pas très nombreux —

ni en Pologne, ni ailleurs. La médaille demande du créateur des qualités exceptionnelles et spéciales, telles que la patience mariée à la persévérance et une très spécifique perspicacité. L'artiste médailleur veut exprimer par son oeuvre enfermée dans une forme, seulement en apparence petite, la fascination qu'exerce sur lui la forme pure, certain problème ou une personnalité exceptionnelle qui, à un moment donné, domine son imagination. L'art de la médaille s'avère être une discipline très difficile, qui oblige à perfectionner sans cesse ses moyens d'expression; malgré le cercle classique et les limites imposées par le matériel et la technique, il devient toutefois un champ sur lequel de nouveaux effets apparaissent constamment. Il faut se rendre compte que c'est une discipline de l'art qui ne tolère pas de défauts dans la maîtrise du métier.

Le devoir de maîtriser solidement le métier est incontestable, surtout quand l'artiste veut se forger une place dans le domaine traditionnel de la médaille pure.

L'exposition: le portrait dans la sculpture et la médaille de Wiktoria Czechowska-Antoniewska, ne constitue pas un choix effectué pour cette exposition même, le portrait étant le thème dominant de toute son oeuvre.

Le portrait constitue un thème immémorial dans l'art, il tient compagnie à l'homme dans diverses occasions de sa vie. Le thème — portrait a une longue histoire. Chaque époque a son portrait-symbole et sa représentation de lui. Le portrait, en dehors de son rôle utilitaire devient aussi, au cours du temps, un document et un objet de recherche pour les sociologues, historiens et psychologues.

Ce n'est pas par hasard que le recteur de l'Académie des Beaux Arts de Varsovie a fait une brèche dans les principes à observer pour l'obtention du diplôme, en donnant son accord à Wiktoria Czechowska pour la réalisation de deux bustes. L'artiste était élève du professeur Marian Wnuk qui lui-même était disciple de l'illustre pédagogue Tadeusz Breyer. Tadeusz Breyer est un personnage presque légendaire, il a formé trois générations de sculpteurs de Varsovie. Il comptait parmi ses élèves: Alfons Karny, Franciszek Masiak, Ludwika Nitschowa, Stanisław Horno-Popławski, Stanisław Sikora, et nombres d'autres. C'est justement devant le professeur Tadeusz Breyer que Wiktoria Czechowska-Antoniewska passa son examen d'admission à l'Académie des Beaux Arts; elle avait comme sujet le portrait dans l'argile d'après le modèle. C'est dans l'atelier du professeur Marian Wnuk que l'artiste a gagné la connaissance de la nécessité d'une certaine ascèse en ce qui concerne la construction et la com-

position, ainsi qu'une telle compréhension spécifique de la tradition et de la façon d'y avoir recours, qu'elle devient une force d'inspiration et ne limite pas ses capacités et sa vertu créatrice. L'atmosphère de tolérance et de compréhension pour chaque différence artistique qui régnait dans l'atelier du prof. Marian Wnuk a dû avoir une influence fondamentale sur le développement de la personnalité artistique de ses disciples. Nous voudrions rappeler ici un fragment de la critique de Zofia Konieczna concernant l'exposition de sculpture, qui a eu lieu en 1967 à Varsovie — „...En tant qu'exemple de deux interprétations différentes, il y avaient les portraits de Mme Hanka Żojowska, exécutés dans le plâtre par Wiktoria Czechowska (...) Les traits réguliers de la jeune femme (...) sont encore plus nobles dans le bloc classiquement majestueux de la sculpture de Czechowska...

Le portrait sur médaille est plus difficile et demande plus d'assiduité. Le problème essentiel de chaque médailleur c'est de maîtriser l'art de se servir du plan sur la superficie de la médaille. Il faut toujours avoir dans la mémoire la spécificité de cette discipline, dont les limites formelles sont très nettes, et, dès qu'elles sont franchies, il est difficile d'appeler médaille l'effet d'une telle réalisation. En outre la technique de la réalisation de la médaille contraint l'artiste à faire une synthèse abrégée du sujet. Il y a ici une certaine analogie avec le processus de l'exécution des affiches. Toutefois, dans chacun de ces deux cas l'abrégé est différemment résolu.

Nous avons la possibilité de contempler à l'exposition une collection de divers portraits sur médaille. Une noble simplicité de forme et un renoncement avisé d'ornementation simplifiée caractérise toutes les médailles. Il y a aussi une variété de solutions formelles. Cependant, entre le sujet de la médaille et sa réalisation formelle un certain accord existe. Dignes de notre attention sont surtout les médailles qui rompent avec l'ordre français, no-

tamment: „Orno”, „Lipiński”, „Chopin”, „Spéléologue”, „Pacte de Varsovie”. L'arrangement du fond dans ces médailles a pour but d'introduire dans l'ensemble de la composition des éléments de mouvement. Tout l'effort du médailleur dans les médailles aux portraits se concentre sur la reproduction des traits caractéristiques de la personne représentée. D'habitude, une longue et laborieuse exploration iconographique précède la création d'un tel portrait. Je citerai en tant qu'exemple quelques médailles: „Koszutska”, „Bolivar”, „Professeur Radziszewski”. C'est le professeur Ksawery Piwocki qui a caractérisé d'une façon la plus réussie le travail créatif de Wiktoria Czechowska-Antoniewska. „...Un document de perception passagère doit tout simplement être monumentalisé, à savoir: transmis dans l'univers de valeurs stables, dignes d'être gardées dans la mémoire. Et ceci demande justement tout un savoir-faire intensif, une main sensible et un vif esprit observateur. Czechowska-Antoniewicz depuis des années travaille sur ce champ difficile, elle comprend le sens de son travail et fait l'effort d'y répondre...”.

A l'occasion du Salon d'Hiver de Sculpture qui s'est déroulé cette année dans la Galerie de l'Union des Artistes Sculpteurs à Varsovie, Wojciech Krauze a écrit: „...l'ambition de Wiktoria Czechowska-Antoniewska, qui de toutes ses forces cherche à atteindre ce but, est que ses travaux fondus, uniques, atteignent la perfection des médailles frappées...”. C'est au cours de ce Salon d'Hiver que l'artiste fut récompensée pour ses oeuvres d'une médaille d'argent.

C'est par le choix de personnes déterminées — pour faire leur portrait sur médaille ou en forme de sculpture — que l'artiste formule son attitude à l'égard des êtres humains, des problèmes fondamentaux de l'existence, du monde qui l'entoure et du temps passé.

ELWIRA SAROSIEK-WRONIEWICZ



WIKTORIA CZECHOWSKA-ANTONIEWSKA

ul. Obróńców 32 A

03-925 Warszawa

tel. 17-73-94

pseudonim artystyczny „Victoria”

Studia Wyższe na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowni prof. Mariana Wnuka ukończyła w roku 1954. Specjalizację w zakresie medalierstwa uzyskała pod kierunkiem prof. Józefa Aumillera. Dyplom otrzymała w roku 1955. W 1961 roku została członkiem rzeczywistym Związku Polskich Artystów Plastyków. Twórczość w dziedzinie rzeźby i medalierstwa.

WYSTAWY INDYWIDUALNE W KRAJU
I ZA GRANICĄ:

- 1972 — „Bohaterowie oręza polskiego”, Warszawa, Muzeum Wojska Polskiego
- 1977 — „Oni polegli, żebyśmy mogli być”, Warszawa, Stołeczny Klub Garnizonowy Domu Wojska Polskiego
— Wrocław, Klub Śląskiego Okręgu Wojskowego
- 1978 — Warszawa, Galeria Sztuki Domu Wojska Polskiego
- 1979 — Warszawa, Muzeum Wojska Polskiego
- 1983 — Moskwa, Centralny Dom Artysty
- 1984 — „Bohaterowie oręza polskiego”, Paryż, Instytut Polski
- 1984 — „Portrety działaczy polskiego ruchu robotniczego”, Warszawa, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego
- 1985 — „Portrety działaczy polskiego ruchu robotniczego”, Warszawa, Zakłady im. gen. Karola Świerczewskiego
— Łódź, Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego
— Łódź, Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. Ludwika Waryńskiego

UDZIAŁ W WYSTAWACH MIĘDZYNARODOWYCH
I ZAGRANICZNYCH:

- 1967 — Międzynarodowa wystawa medalierstwa z okazji kongresu FIDEM, Paryż
- 1968 — Międzynarodowy salon kobiet plastyczek, malarzek i rzeźbiarek Europy Wschodniej; Nancy
— Międzynarodowa wystawa plastyki; Budapeszt
- 1969 — Międzynarodowa wystawa biżuterii; Arezzo, Montecatini, Mediolan
— „Matka i dziecko w polskim medalierstwie współczesnym”. Wystawa z okazji kongresu UNICEF; Berno — Muzeum Miejskie, Lucerna
— Międzynarodowa wojskowa wystawa plastyki; Budapeszt — galeria Mücsarnok
— Wystawa sztuki polskiej; Budapeszt Ernst-Museum
— Międzynarodowa wystawa medalierstwa z okazji kongresu FIDEM; Praga, Bratysława

- Wystawa medalierstwa polskiego z okazji „Dni Polskich”, Salzburg
- Międzynarodowa wystawa „1000-lecie Polski”, Haga
- 1970 — Międzynarodowy konkurs na medal o tematyce dowolnej; Wenecja Ca Giustinian St. Marco, Montecatini Palazzo del Turismo, Arezzo Accademia Civica dei Constanti
- 1971 — Wystawa medalierstwa polskiego; Hawana
— Międzynarodowa wystawa medalierstwa z okazji kongresu FIDEM; Kolonia — Izba Rzemieślnicza, Norymberga — Muzeum Sztuki Germańskiej
— Wystawa medalierstwa polskiego; Sofia — Salon Związku Artystów Bułgarskich
- 1972 — „50 lat sztuki medalierskiej w Polsce”; Paryż — Muzeum Mennicy Paryskiej
- 1973 — Międzynarodowa wystawa medalierstwa z okazji kongresu FIDEM; Helsinki
- 1974 — Wystawa współczesnej rzeźby i medalierstwa polskiego z okazji „Dni Polskich”; Oslo — Dom Sztuki
— Współczesne medalierstwo polskie; Mediolan — Muzeum Archeologiczne
- 1975 — Międzynarodowa wystawa medalierstwa współczesnego z okazji kongresu FIDEM; Kraków
— „30 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem”. Wystawa sztuki polskiej; Drezno — Muzeum Armii
— Wystawa sztuki polskiej; Budapeszt
- 1976 — Współczesne polskie medalierstwo ze zbiorów Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu; Praga — Kralovsky Letohrádek
- 1977 — Międzynarodowa wystawa medalierstwa współczesnego w ramach kongresu FIDEM; Budapeszt
— Wystawa sztuki; Berlin, Lipsk
— Wystawa sztuki; Praga, Bratysława
— Wystawa sztuki; Budapeszt
— Wystawa sztuki; Sofia
- 1978 — „Medalierstwo polskie XIX i XX wieku”; New Delhi — Galeria Triveni Kala Sangan
— „Społeczno-rewolucyjna tematyka we współczesnym medalierstwie i plakacie”; Lublana — Muzeum Rewolucji Ludowej Slovenii
— Wystawa polskiego medalierstwa; Moskwa — Sale wystawowe Związku Plastyków, Leningrad, Ryga

- „Lenin w medalierstwie polskim”; Brześć — Muzeum Twierdzy Brzeskiej
- „Tradycje rewolucyjne w polskiej sztuce”; Berlin — Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej
- „Postępowe i rewolucyjne tradycje w sztuce polskiej”; Czeskie Budziejowice — Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego
- 1979 — VIII Międzynarodowa wystawa medalierstwa z okazji FIDEM; Lizbona
— Wystawa medalierstwa polskiego; Bukareszt — Galeria Caminul Artei
— „Społeczno-rewolucyjna tematyka we współczesnym polskim medalierstwie i plakacie”; Trnava — Muzeum Zachodniej Słowacji
— „Wydarzenia gospodarcze, polityczne i społeczne w 35-leciu PRL w medalach i plakatach”; Berlin — Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej
— Wiedeń — Ośrodek Kultury i Informacji Polskiej
— Budapeszt — Centralny Dom Kultury Armii Węgierskiej
— Wystawa medalierstwa i plakatu polskiego; Praga — Galeria D
— Bratysława — Vystavni Siň
— Budapeszt
— 7 Międzynarodowe Biennale „Sport w sztukach pięknych”; Barcelona
- 1980 — Współczesne medalierstwo polskie; Caracas — Museo de Bellas Artes
- 1981 — Współczesne medalierstwo polskie; Caracas — Museo de Bellas Artes
- 1982 — Wystawa sztuki; Berlin, Drezno
— Wystawa sztuki polskiej z okazji rocznicy podpisania Układu Warszawskiego; Riazan
- 1983 — Współczesne medalierstwo polskie; Hawana — Muzeum Historyczne Miasta
— Międzynarodowa wystawa medalierstwa. FIDEM; Florencja — Medici-Riccardi
— „40 lat ludowego Wojska Polskiego”; Lipsk — Ośrodek Informacji i Kultury
— „40 lat ludowego Wojska Polskiego”; Moskwa — Centralny Dom Artysty
- 1984 — „40 lat PRL”. Wystawa Sztuki; Moskwa — Maneż
- 1985 — Międzynarodowa wystawa medalierstwa. FIDEM'85; Sztokholm — Królewski Gabinet Rycin

- Wystawa medalierstwa; Praga — Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej
- „Drogi do Zwycięstwa”. Wystawa sztuki polskiej; Moskwa — Maneż
- „Drogi do Zwycięstwa”; Berlin
- „Drogi do Zwycięstwa”; Praga
- Wystawa medalierstwa polskiego; Berlin — Wieża telewizyjna
- Wystawa malarstwa, grafiki i medalierstwa artystów polskich; Praga — Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej

Poza wymienionymi wystawami indywidualnymi, międzynarodowymi i zagranicznymi, artystka brała udział w ponad pięćdziesięciu wystawach ogólnopolskich. Realizacje rzeźbiarskie powstały przeważnie na zlecenia państwowe, władz centralnych oraz organizacji, stowarzyszeń i instytucji takich, jak: Rada Państwa, Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego, Urząd Rady Ministrów, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Polska Akademia Nauk, Naczelna Organizacja Techniczna (w tym realizacje półpomnikowe, reprezentacyjne popiersia na cokole, medaliony oraz tablice pamiątkowe). Ostatnia realizacja (portret Jana III Sobieskiego) wykonana została z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Sztuki na zlecenie Towarzystwa Austriacko-Polskiego w Wiedniu.

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA:

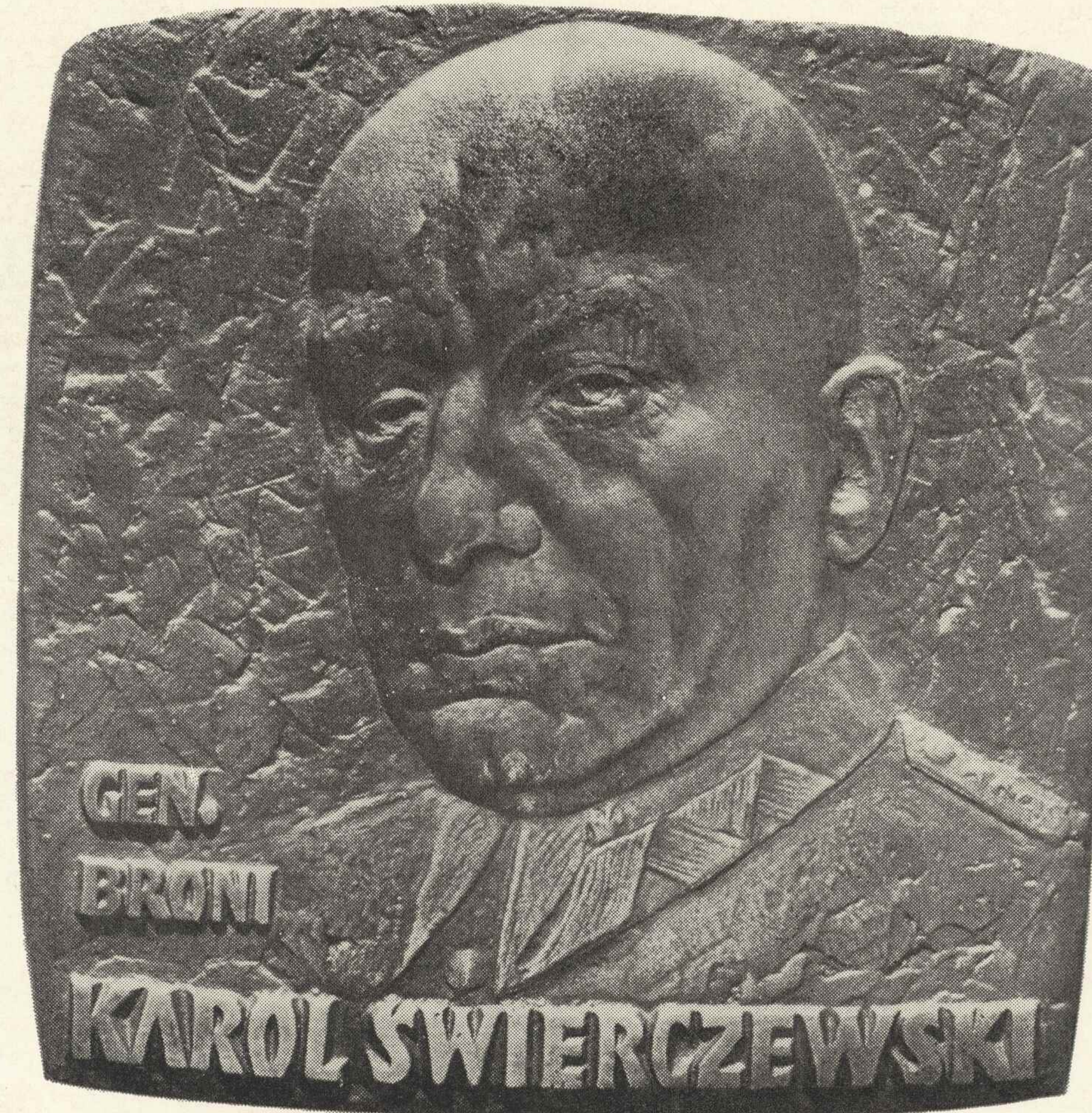
- 1972 — Nagroda ministra Obrony Narodowej III stopnia
- 1973 — Brązowy Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju”
- 1974 — Złote odznaczenie im. Janka Krasickiego
- 1978 — Nagroda ministra Obrony Narodowej III stopnia

- 1978 — Złoty Krzyż Zasługi
- 1979 — Srebrny Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju”
- 1982 — Złoty Medal Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa
- 1983 — Złoty Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju”
- 1984 — Medal 40-lecia Polski Ludowej
- 1985 — I indywidualna nagroda „Trybuny Ludu” w dziedzinie plastyki
- Nagroda ministra Obrony Narodowej II stopnia

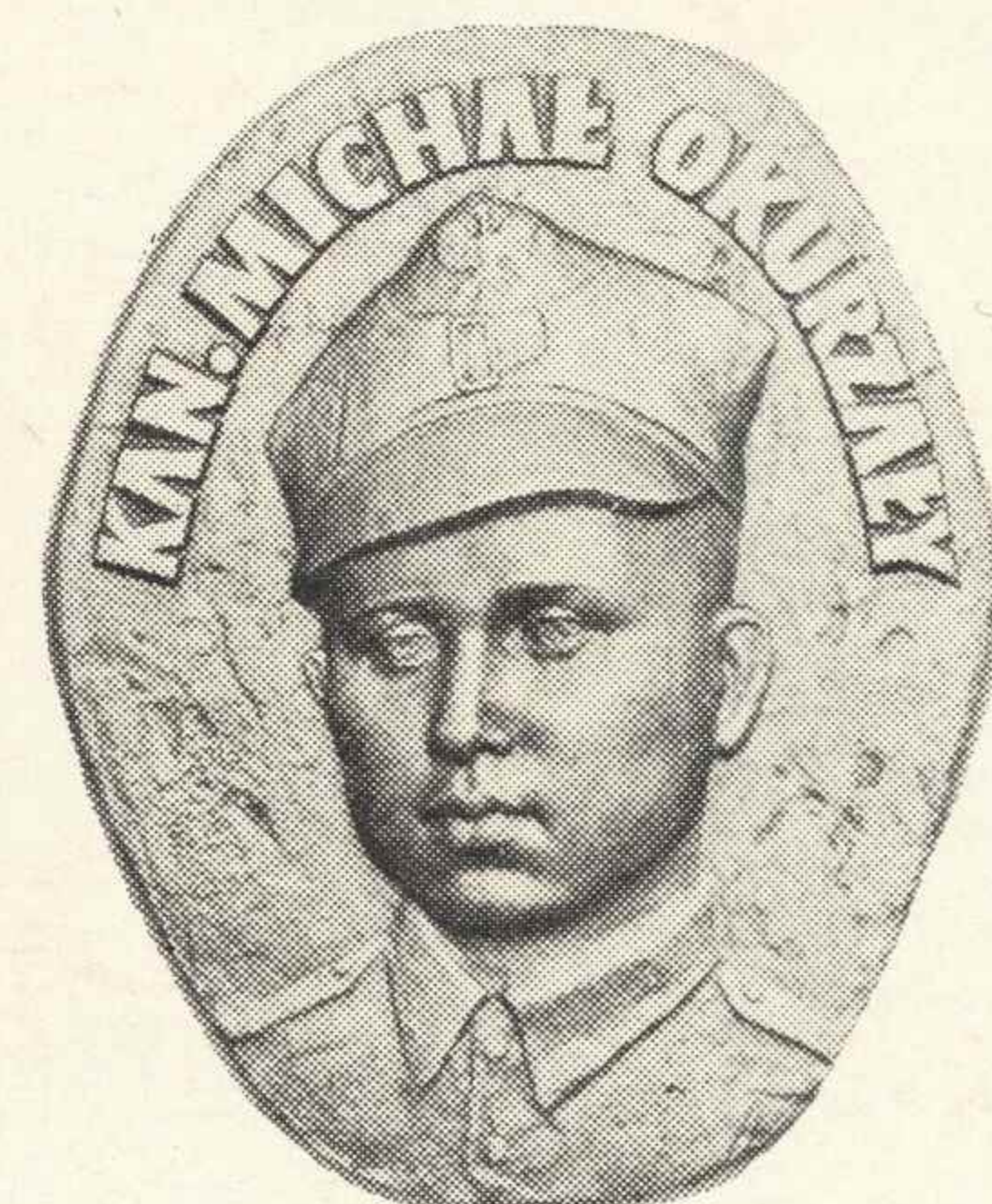
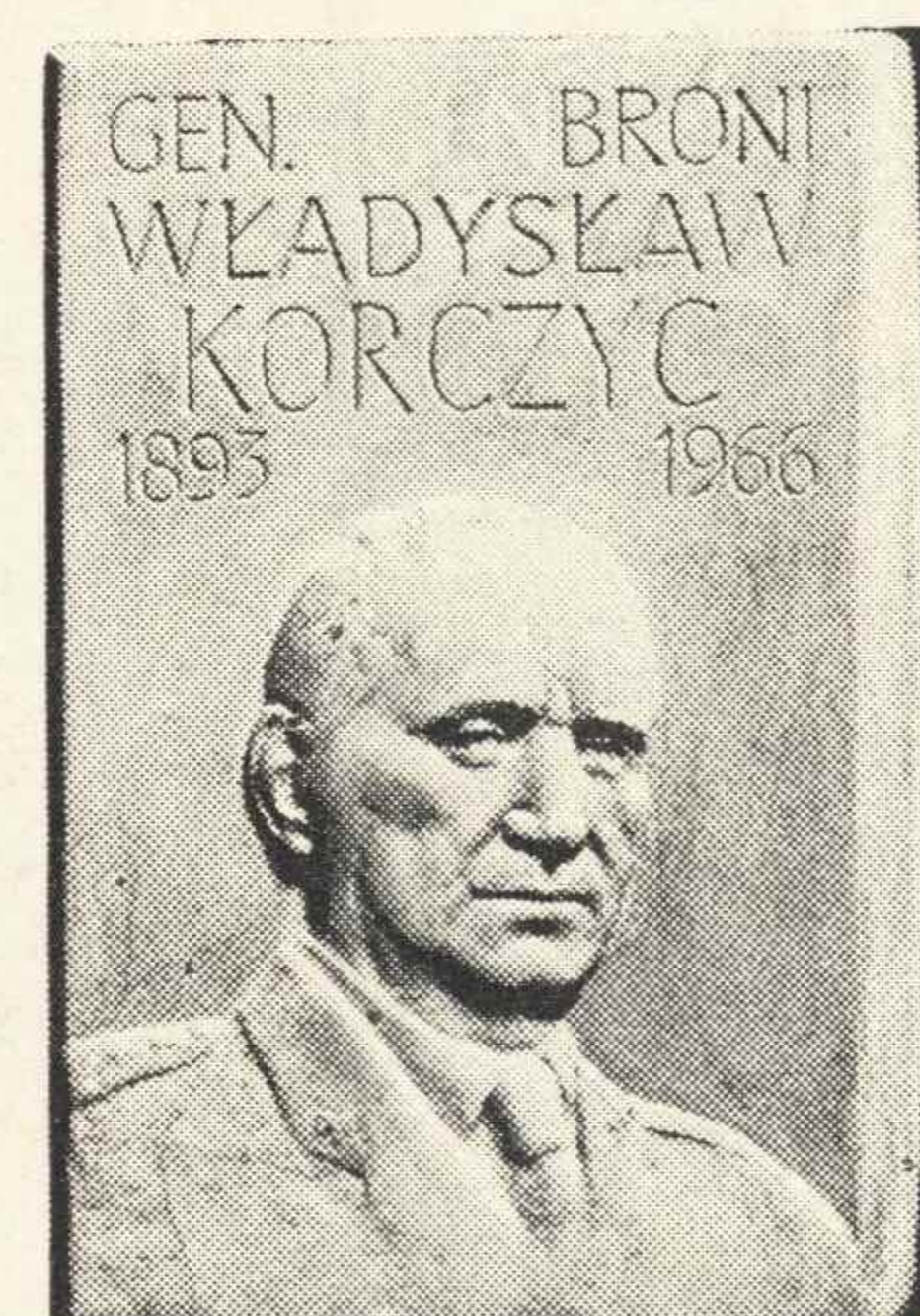
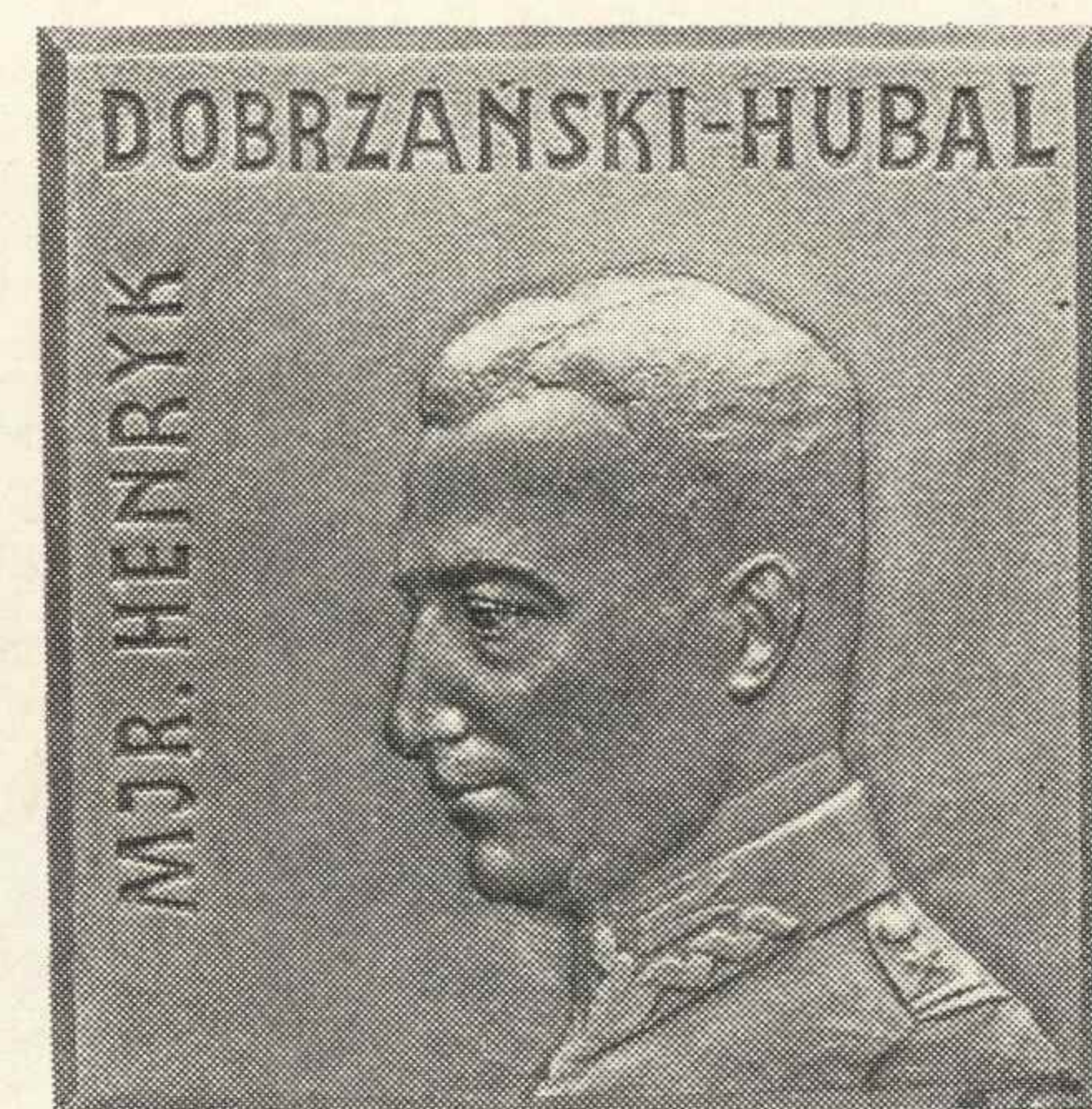
NAGRODY I WYRÓŻNIENIA NA WYSTAWACH:

- 1975 — Nagroda — realizacja w konkursie zamkniętym „30-lecie zwycięstwa nad faszyzmem”
- 1976 — Nagroda — realizacja w konkursie zamkniętym na medal ku czci Jana Cybisa
- 1980 — Pierwsza nagroda w rzeźbie i medalierstwie na ogólnopolskiej wystawie „Portret wojska”
- 1983 — Nagroda — realizacja w zamkniętym konkursie na medal upamiętniający walki pod Monte Cassino
- 1985 — Srebrny medal na wystawie „Zimowy salon rzeźby”

Otrzymała poza tym szereg wyróżnień na wielu wystawach, m.in.: za portret Anny (wiejskiej dziewczyny) na wystawie „13-lecie rzeźby polskiej”; kompozycję w metalu wolno stojącą „Wietnam” na Biennale Rzeźby w metalu; za medal o dowolnej tematyce na międzynarodowym konkursie w Arezzo, Mediolanie, Montecatini; „Wojsko Polskie w plastyce”; „Wojsko w życiu Ojczyzny”; „Drogi do Zwycięstwa” w latach 1958, 1968, 1970, 1978, 1983 i 1985.



Gen. Karol Świerczewski



Gen. Aleksander Zawadzki
 Mjr Henryk Dobrzański „Hubal”
 Mjr Henryk Sucharski
 Gen. Franciszek Kleeberg
 Gen. Władysław Korczyński
 Ppor. Roman Paziński
 Mjr Antoni Grabowski „Czarny Antek”
 Kan. Michał Okurzały
 Szer. Aniela Krzywoń



Maria Koszutska



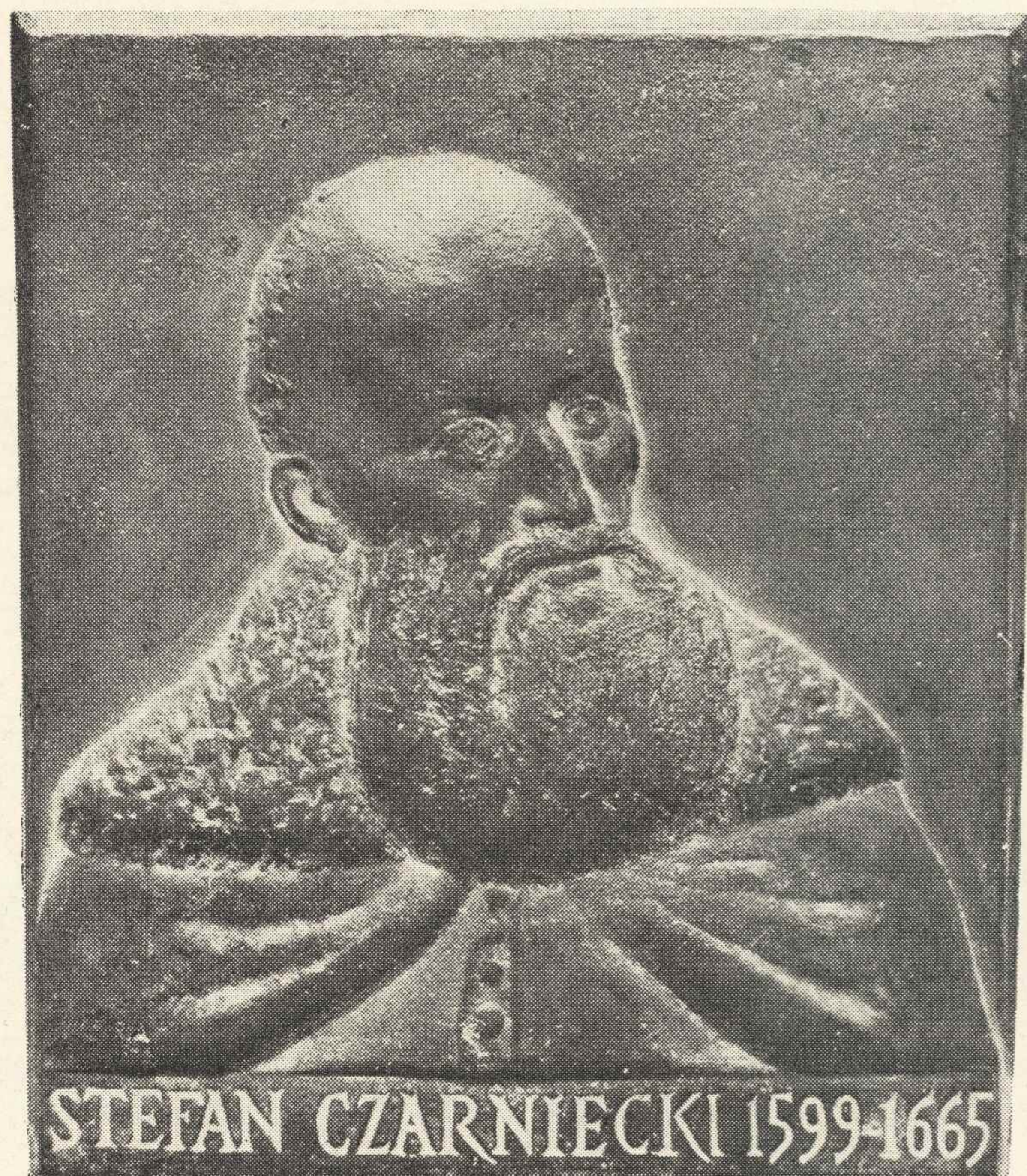
Bolesław Bierut



Ks. Norbert Bonczyk



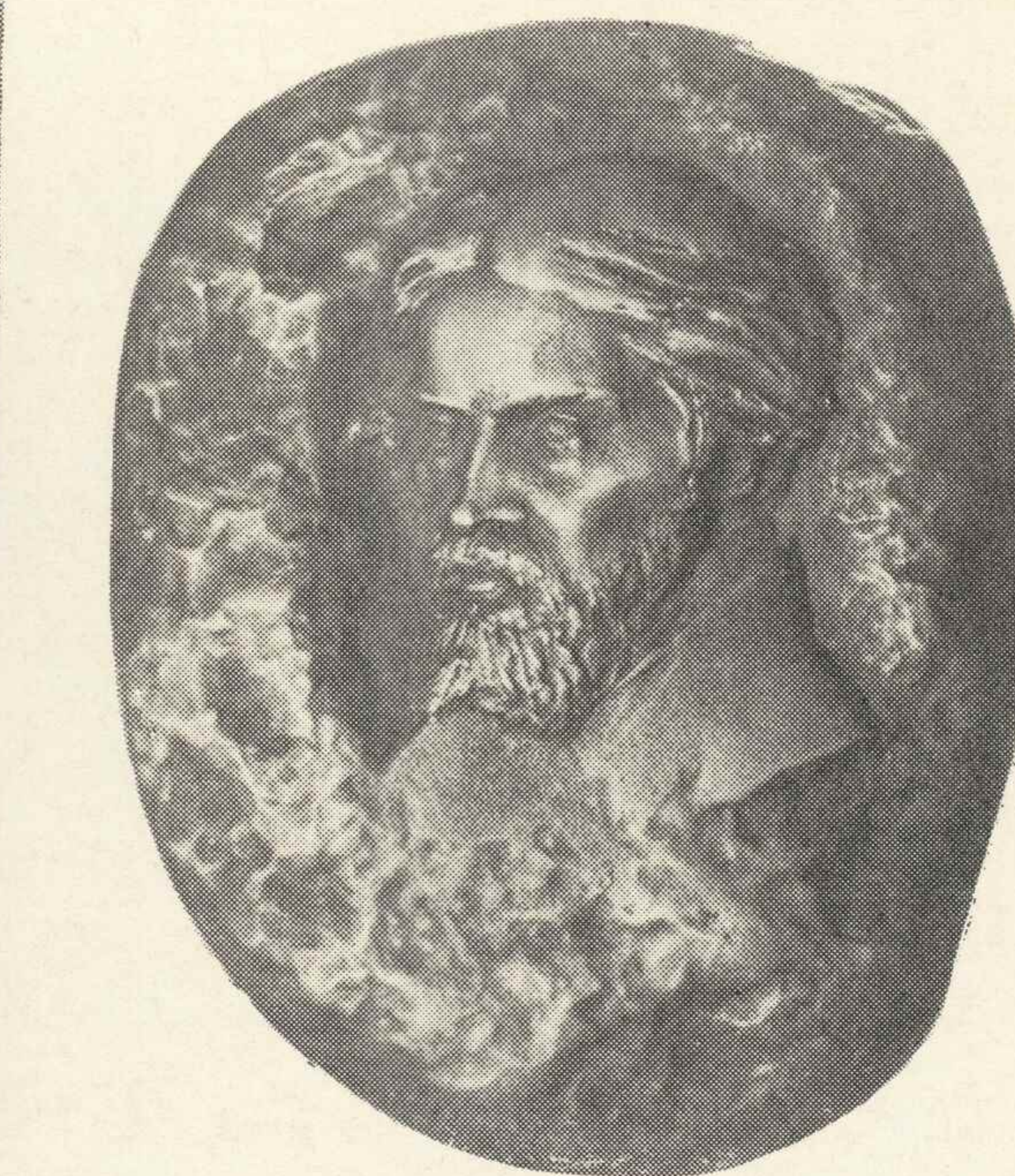
Wojciech Korfanty



Stefan Czarniecki



Gen. Jarosław Dąbrowski



Cyprian Kamil Norwid



Maria Skłodowska-Curie

Starsza kobieta



Bolesław Krzywousty



Władysław Łokietek



Jan III Sobieski



Stefan Batory

Krzysztof Arciszewski





Simon Bolivar



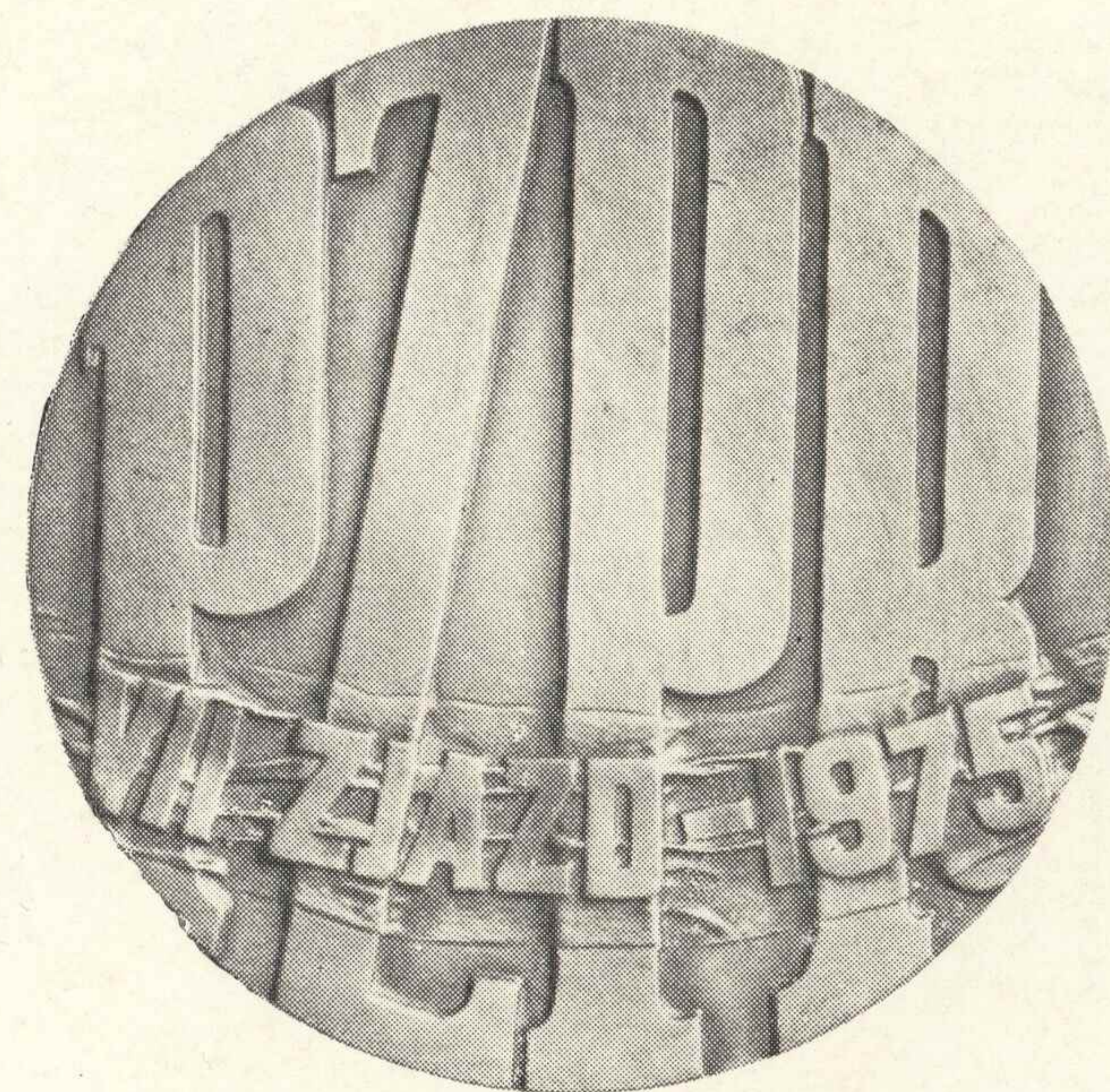
Ludwig van Beethoven



Jan Cybis



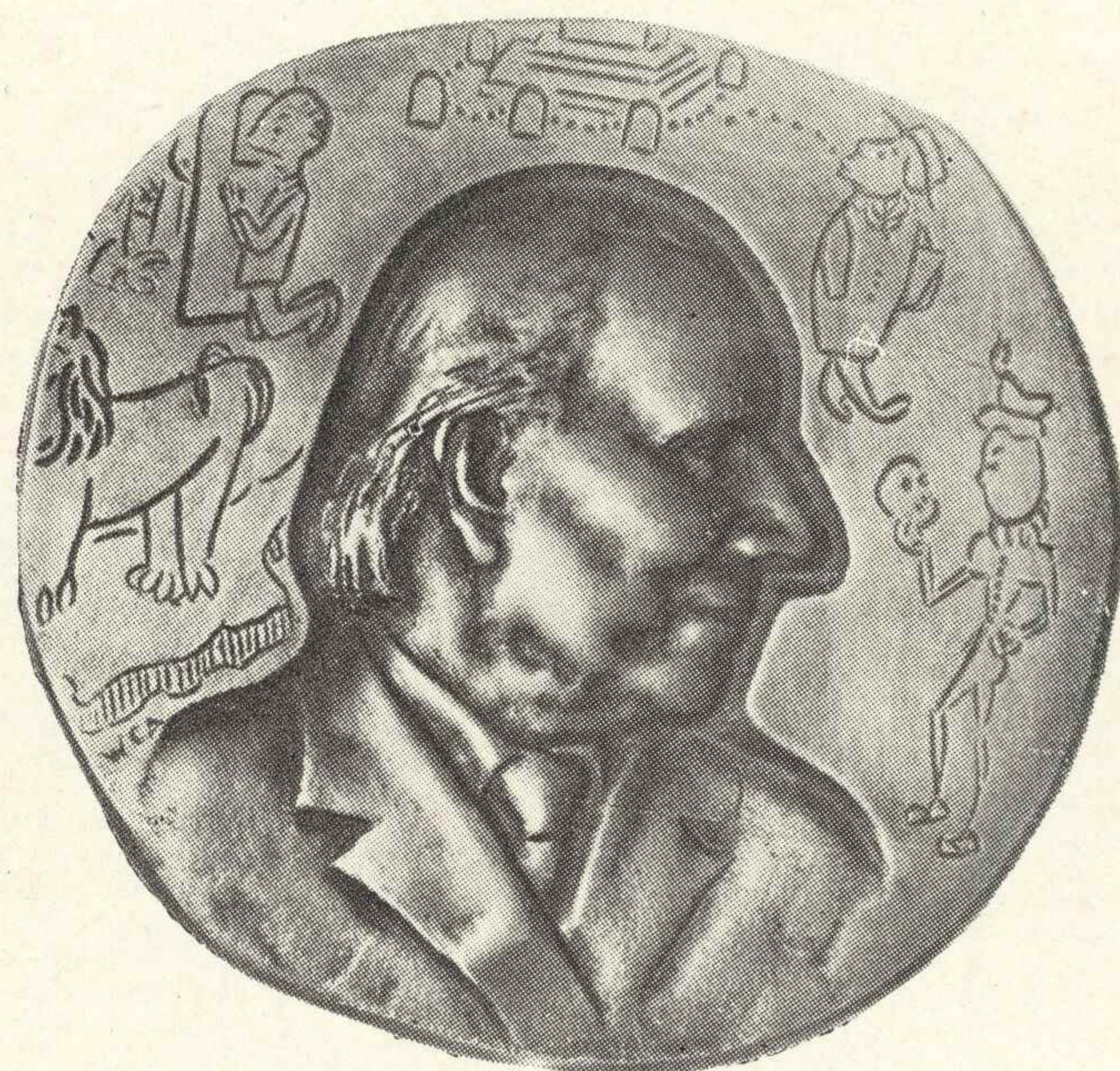
Pieszczota I



VII Zjazd PZPR



Zjednoczenie Portów Morskich



Eryk Lipiński



Speleolog



35 lat ORNO

Elżbieta Barszczewska



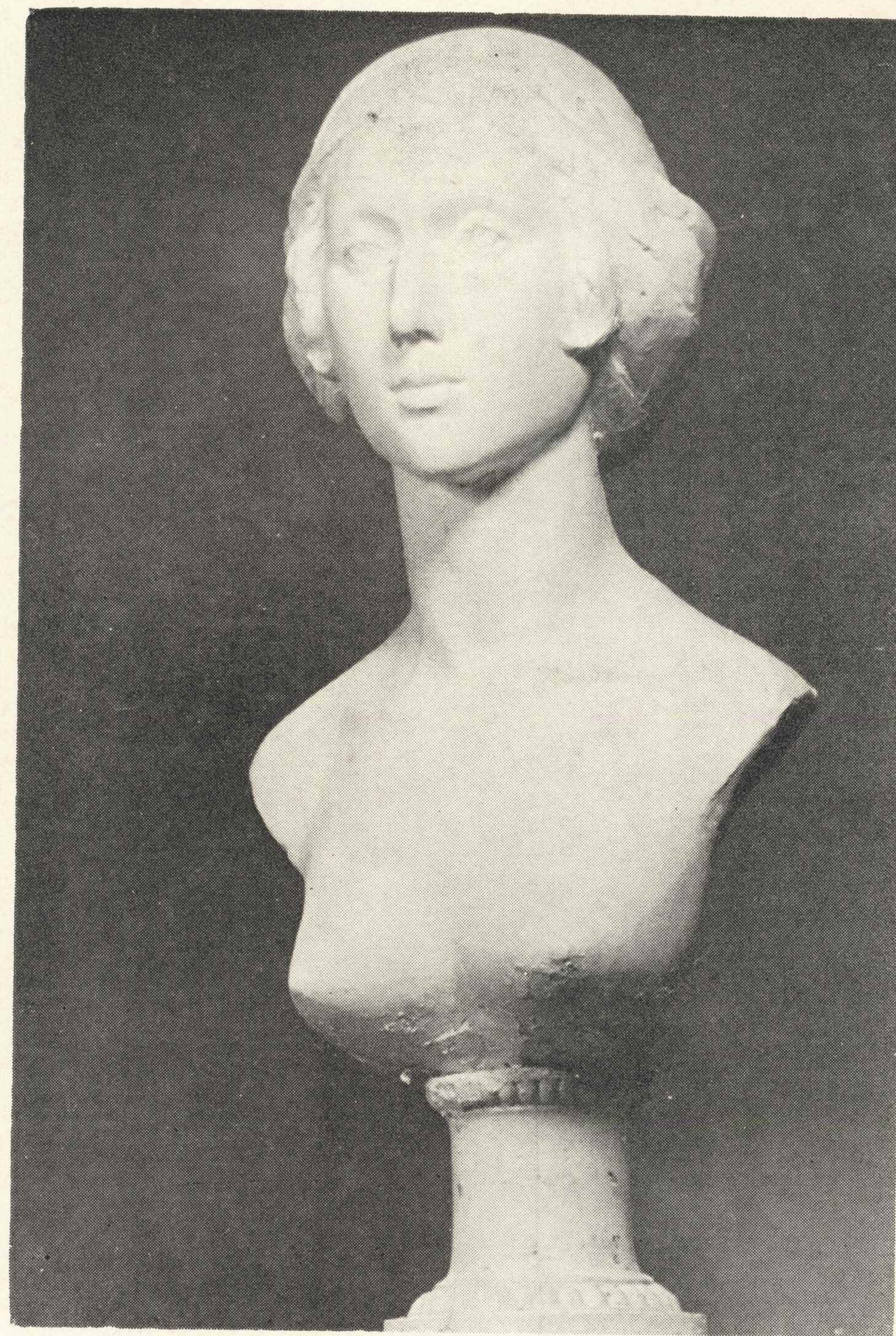
Rzeźbiarz



Anna



Nieznajoma z Arkadii



Oleńka



Maria Duleba



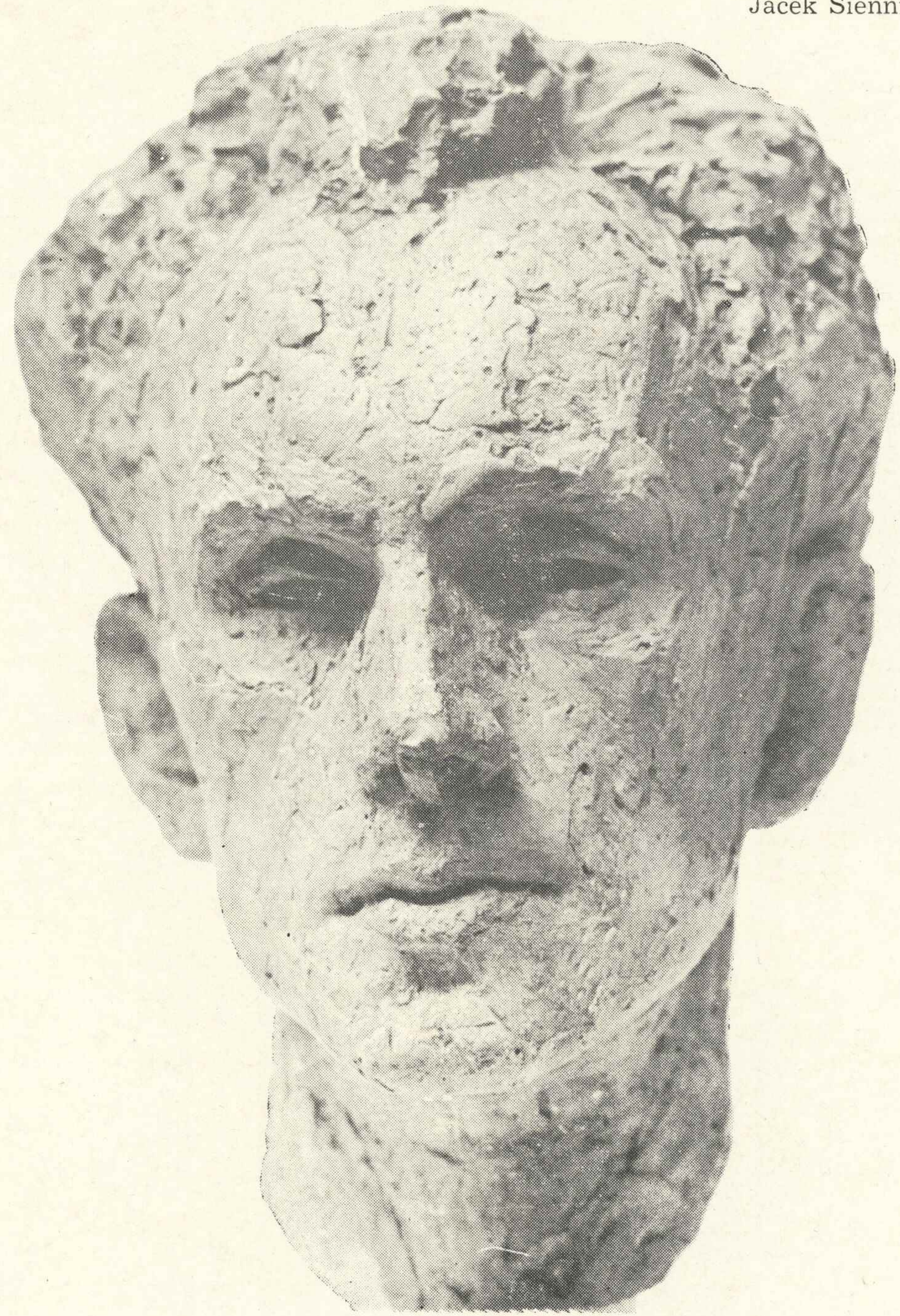
Sława P.



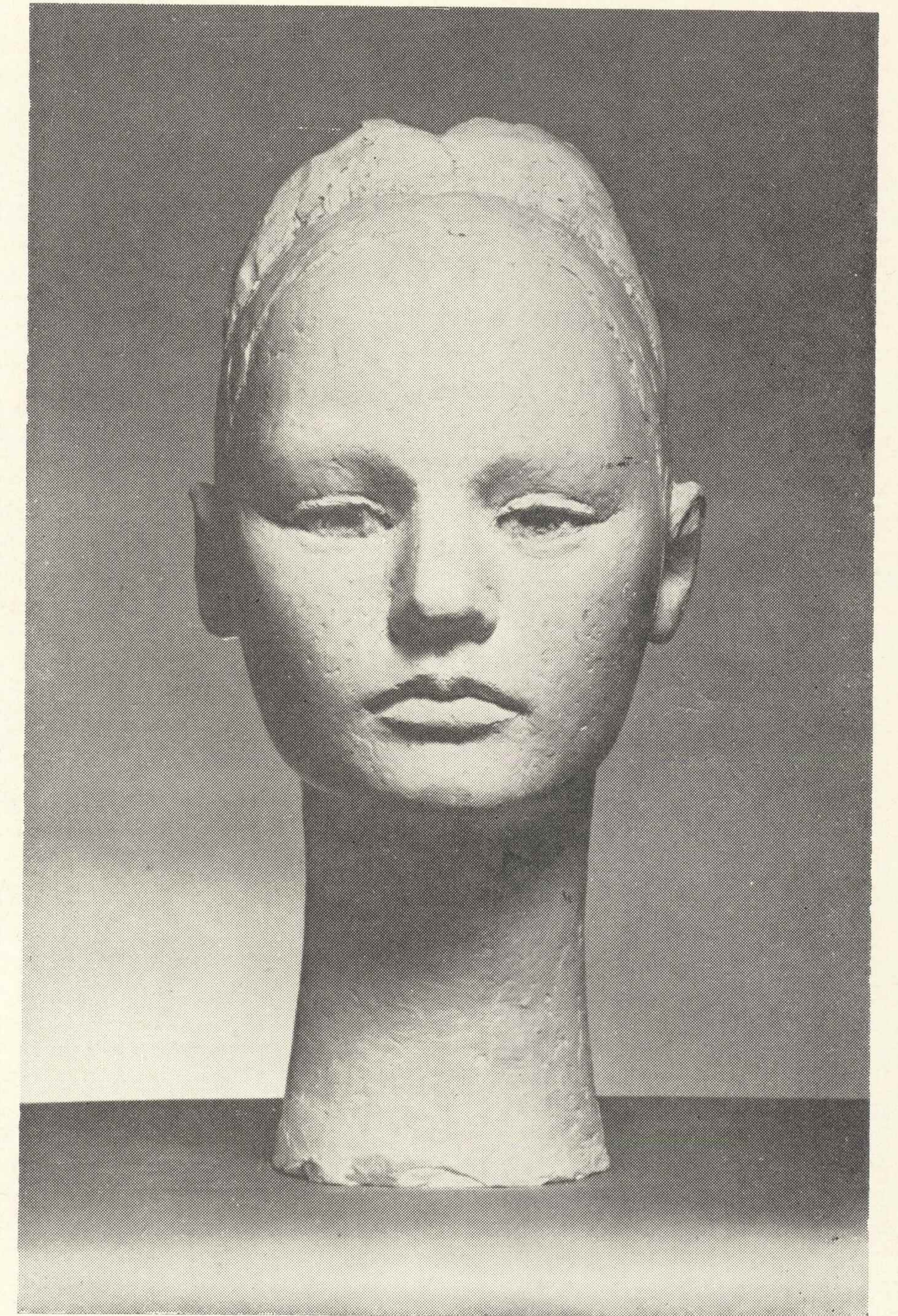
Dziewczynka



Jacek Siennicki



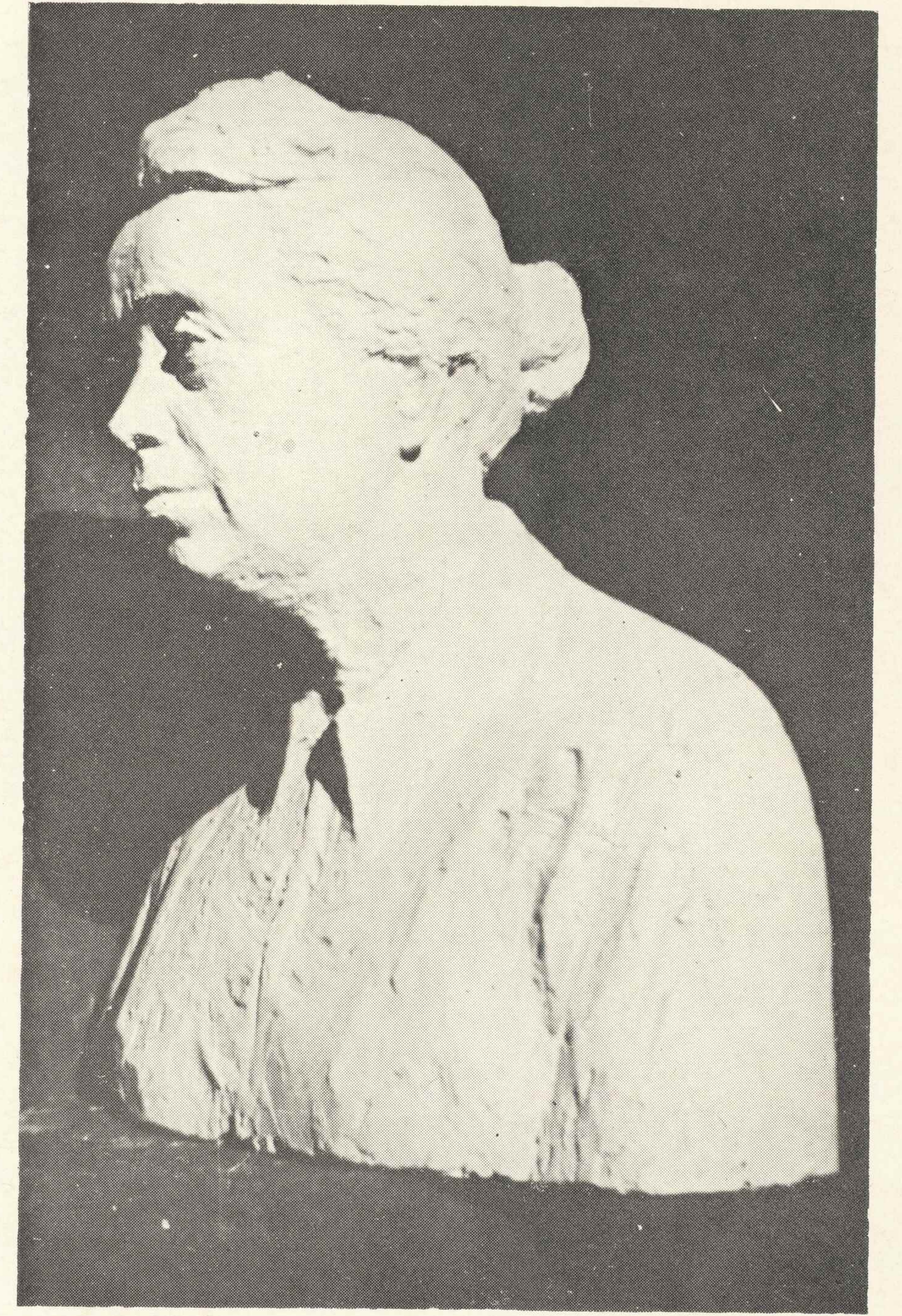
Gioconda współczesna



Studentka



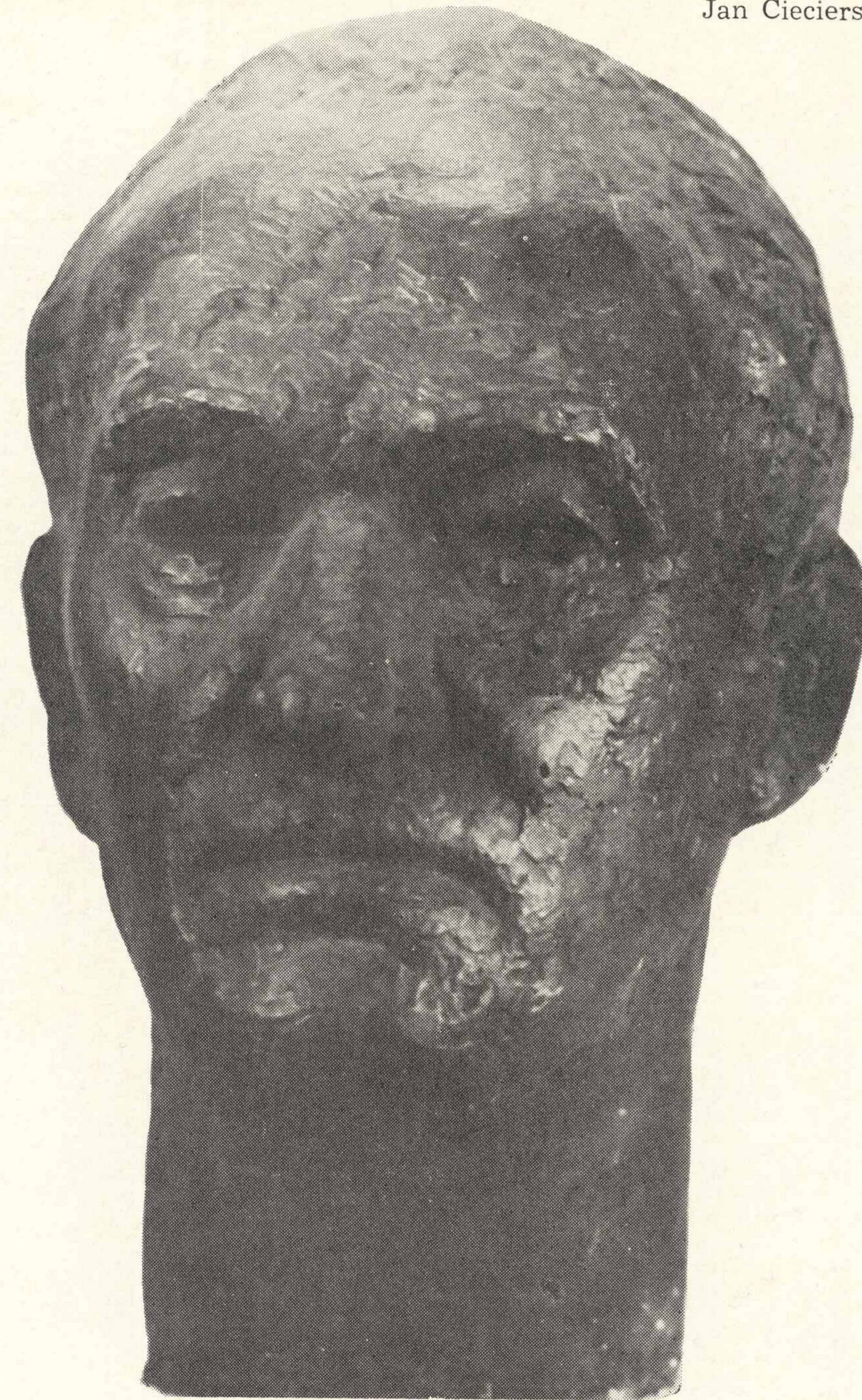
Matka

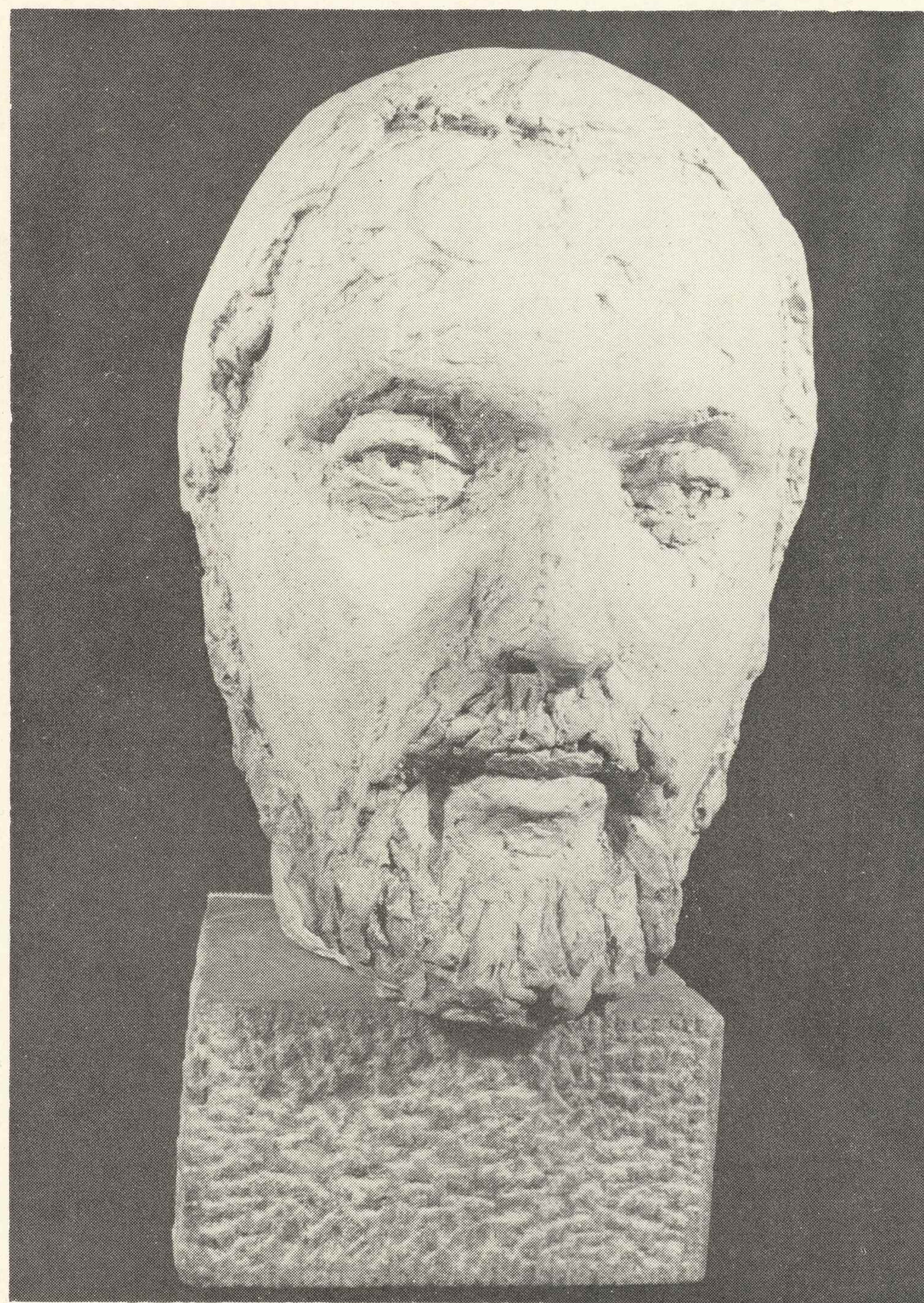


Wanda



Jan Ciecierski





Młody mężczyzna

MEDALE

POCZET KRÓLÓW POLSKICH

1. Mieszko I, brąz lany, śr. 100 mm, awers
2. Bolesław Chrobry, brąz lany, śr. 104 mm, awers, rewers
3. Bolesław Krzywousty, brąz lany, śr. 100 mm, awers, rewers
4. Władysław Łokietek, brąz lany, śr. 96 mm, awers, rewers
5. Władysław Jagiełło, brąz lany, śr. 100 mm, awers, rewers
6. Władysław Warneńczyk, brąz lany, śr. 103 mm, awers, rewers
7. Stefan Batory, brąz lany, śr. 100 mm, awers, rewers
8. Jan III Sobieski, brąz lany, śr. 100 mm, awers, rewers
9. Hetman Stanisław Żółkiewski, plakieta, brąz lany, 100 x 84, awers
10. Hetman Jan Karol Chodkiewicz, plakieta, brąz lany, 100 x 84, awers
11. Stefan Czarniecki, plakieta, brąz lany, 100 x 84, awers

ŻOŁNIERZE WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI

12. Tadeusz Kościuszko, brąz lany, śr. 100 mm, awers, rewers
13. Kazimierz Pułaski, brąz lany, 70 x 70 mm, awers, rewers
14. Jakub Jasiński, brąz lany, śr. 80 mm, awers
15. Jan Kiliński, brąz lany, śr. 200 mm, awers, rewers
16. Bartosz Głowacki, brąz lany, śr. 110 mm, awers
17. Jan Henryk Dąbrowski, brąz lany, śr. 70 mm, awers, rewers
18. Józef Longin Sowiński, brąz lany, śr. 80 mm, awers, rewers
19. Józef Bem, brąz lany, śr. 98 mm, awers, rewers
20. Emilia Plater, brąz lany, śr. 70 mm, awers, rewers
21. Krzysztof Arciszewski, brąz lany, śr. 70 mm, awers
22. Gen. Jarosław Dąbrowski, brąz lany, śr. 66 mm, awers, rewers
23. Gen. Henryk Dembiński, brąz lany, śr. 104 mm, awers, rewers
24. Gen. Józef Hauke-Bosak, brąz lany, śr. 63 mm, awers, rewers
25. Kpt. Andrzej Potiebnia, brąz lany, śr. 65 mm, awers, rewers

26. Gen. Romuald Traugutt, brąz lany, śr. 70 mm, awers, rewers
27. Gen. Walery Wróblewski, brąz lany, śr. 70 mm, awers
28. Gen. Józef Wybicki, brąz lany, śr. 78 mm, awers, rewers
29. Książę Józef Poniatowski, brąz lany, 57 x 83, awers

WYBITNI PRZYWÓDCY POLSKIEGO I MIĘDZYKRAJOWEGO RUCHU ROBOTNICZEGO

30. Ludwik Waryński, brąz lany, śr. 76 mm, awers
31. Adolf Warski, brąz lany, śr. 210 mm, awers
32. Adolf Warski, brąz bity, tombak, śr. 70 mm, awers, rewers
33. Julian Leński, brąz lany, śr. 210 mm, awers
34. Julian Leński, brąz bity, tombak, śr. 70 mm, awers, rewers
35. Maria Koszutska, brąz lany, śr. 210 mm, awers
36. Maria Koszutska, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers
37. Feliks Dzierżyński, brąz lany, śr. 210 mm, awers
38. Feliks Dzierżyński, brąz bity, tombak, śr. 70 mm, awers, rewers
39. Bolesław Bierut, brąz lany, śr. 210 mm, awers
40. Bolesław Bierut, brąz bity, tombak, śr. 70 mm, awers, rewers
41. Aleksander Zawadzki, brąz lany, śr. 210 mm, awers
42. Aleksander Zawadzki, brąz bity, tombak, śr. 70 mm, awers, rewers
43. Wanda Wasilewska, brąz lany, śr. 210 mm, awers
44. Wanda Wasilewska, brąz bity, tombak, śr. 70 mm, awers, rewers
45. Stanisław Dubois, brąz lany, śr. 210 mm, awers
46. Stanisław Dubois, brąz bity, tombak, śr. 70 mm, awers, rewers

ŻOŁNIERZE WRZEŚNIA

47. Marian Buczek, brąz lany, 80 x 80, awers
48. Płk Stanisław Dąbek, brąz lany, 80 x 80, awers
49. Mjr Henryk Dobrzański, brąz lany, 80 x 80, awers
50. Gen. Franciszek Kleeberg, brąz lany, 80 x 80, awers
51. Gen. Władysław Sikorski, brąz lany, 78 x 92, awers, rewers
52. Komandor Bolesław Romanowski, brąz lany, 80 x 94, awers, rewers
53. Mjr Henryk Sucharski, brąz lany, 80 x 80, awers

WYBITNI DOWÓDCY

54. Michał Kutuzow, brąz lany, śr. 100 mm, awers
55. Marszałek Gieorgij Żukow, brąz lany, 78 x 111, awers, rewers
56. Marszałek Konstanty Rokossowski, brąz lany, 80 x x 80, awers, rewers
57. Marszałek Michał Rola-Żymierski, brąz lany, 50 x x 78, awers, rewers
58. Gen. Karol Świerczewski, brąz lany, 126 x 126 mm, awers
59. Gen. Władysław Korczyc, brąz lany, 60 x 96, awers
60. Gen. Stanisław Popławski, brąz lany, 98 x 103, awers
61. Gen. Zygmunt Berling, brąz lany, śr. 120 mm, awers
62. Płk Jurij Gagarin, brąz lany, śr. 80 mm, awers
63. Gen. Bolesław Szarecki, brąz lany, 74 x 84, awers, rewers

LENINO — BERLIN

64. Roman Paziński, brąz lany, śr. 130 mm, awers
65. Mieczysław Kalinowski, brąz lany, 117 x 95, awers
66. Aniela Krzywoń, brąz lany, 135 x 90, awers
67. Mjr Bronisław Lachowicz, brąz lany, 117 x 67, awers
68. Kanonier Michał Okurzały, brąz lany, śr. 115 mm, awers
69. Kpt. Władysław Wysocki, brąz lany, śr. 78 mm, awers, rewers
70. Chorąży Józef Paczkowski, brąz lany, 50 x 116, awers, rewers
71. Ppor. Ryszard Kulesza, brąz lany, 45 x 86, awers
72. Kpt. Stanisław Betley, brąz lany, śr. 102 mm, awers
73. Ppor. Emilia Gierczak, brąz lany, 46 x 70, awers, rewers
74. Gen. Bolesław Kieniewicz, brąz lany, 83 x 89, awers
75. Gen. Aleksander Waszkiewicz, brąz lany, 130 x 70, awers
76. Kpt. Ottokar Jarös, brąz lany, 84 x 84, awers
77. Płk Wasilij Skopenko, brąz lany, 60 x 80 mm, awers
78. Płk Stanisław Zajkowski, brąz lany, śr. 100 mm, awers
79. Płk Genadij Szejpak, brąz lany, śr. 100 mm, awers

W HOŁDZIE PARTYZANTOM

80. Gen. Franciszek Józwiak, brąz lany, śr. 80 mm, awers
81. Franciszek Zubrzycki, brąz lany, 120 x 108, awers

82. Franciszek Bartoszek, brąz lany, śr. 113 mm, awers
83. Hanka Sawicka, brąz lany, śr. 150 mm, awers
84. Płk Aleksander Kowalski „Olek”, brąz lany, śr. 94 mm, awers
85. Mjr Antoni Grabowski „Czarny Antek”, brąz lany, 87 x 121, awers
86. Kpt. Antoni Paleń „Jastrząb”, brąz lany, 75 x 88, awers
87. Kpt. Roman Piotrowski „Maurice”, brąz lany, śr. 88 mm, awers
88. Ppłk Stanisław Skrypij „Sylwester”, brąz lany, 75 x x 87, awers
89. Tadeusz Zawadzki „Zośka”, brąz lany, 80 x 80, awers
90. Jerzy Szajnowicz-Iwanow, brąz lany, śr. 86 mm, awers
91. Wasilij Wojczenko „Saszka”, brąz lany, śr. 90 mm, awers
92. Ppłk Jan Krasicki, brąz lany, śr. 90 mm, awers
93. Partyzantom Gwardii Ludowej, brąz lany, śr. 150 mm, awers

RÓŻNE MEDALE

94. Maria Skłodowska-Curie, brąz lany, śr. 76 mm, awers
95. Cyprian Kamil Norwid, brąz lany, śr. 100 mm, awers
96. Ludwig Van Beethoven, brąz lany, śr. 210 mm, awers
97. Jan Cybis, brąz lany, śr. 210 mm, awers
98. Prof. Bronisław Radziszewski, brąz lany, śr. 210 mm, awers
99. Prof. Bronisław Radziszewski, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers
100. Ppłk pil. Stanisław Skarżyński, brąz lany, 80 x 123, awers
101. Simon Bolivar, brąz lany, śr. 60 mm, awers
102. Hans Beimler, brąz lany, 100 x 105, awers
103. Pieszczota I, brąz lany, śr. 55 mm, awers
104. Speleolog, brąz lany, śr. 100 mm, awers
105. „Oni polegli, żebyśmy mogli być”, brąz lany, śr. 200 mm, awers
106. Medal dla Akademii Rolniczej, brąz lany, śr. 210 mm, awers
107. Medal dla Akademii Rolniczej, brąz bity, 70 mm, awers, rewers
108. VII Zjazd PZPR, brąz lany, śr. 210 mm, awers
109. VII Zjazd PZPR, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers

110. Oskar Lange, brąz lany, śr. 210 mm, awers
111. Wojciech Korfanty, brąz lany, śr. 210 mm, awers
112. Wojciech Korfanty, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers
113. Edmund Wierciński, brąz lany, 80 x 120 mm, awers
114. Ks. Norbert Bonczyk, brąz lany, śr. 210 mm, awers
115. Ks. Norbert Bonczyk, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers
116. Jan Dzierżon, brąz lany, śr. 210 mm, awers
117. Jan Dzierżon, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers
118. W 40-lecie przyłączenia Śląska do Macierzy, brąz lany, śr. 210 mm, awers, rewers
119. W 40-lecie przyłączenia Śląska do Macierzy, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers
120. Eryk Lipiński, brąz lany, śr. 130 mm, awers
121. Jan III Sobieski, brąz lany, śr. 400 mm, awers
122. Gen. Stefan Grot-Rowecki, brąz lany, śr. 300 mm, awers
123. Władysław Reymont, brąz lany, 150 x 250, awers
124. Monte Cassino, brąz lany, śr. 130 mm, awers, rewers
125. Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego, brąz lany, śr. 150 mm, awers
126. Czas pokoju, brąz lany, śr. 180 mm, awers
127. Karol Miarka, brąz lany, śr. 210 mm, awers
128. Karol Miarka, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers
129. Lenin, brąz lany, śr. 100 mm, awers, rewers
130. XXX-lecie Układu Warszawskiego, brąz lany, śr. 130 mm, awers, rewers
131. Gen. Sylwester Kaliski, brąz lany, śr. 110 mm, awers, rewers
132. Obrońcy i Budowniczości, brąz lany, śr. 180 mm, awers
133. Łambinowice 1939—1945, brąz lany, śr. 190 mm, awers
134. Witkacy, brąz lany, śr. 210 mm, awers, rewers
135. Gen. Jerzy Bordziłowski, brąz lany, śr. 110 mm, awers, rewers
136. „25 lat pracy w Stowarzyszeniu Dziennikarzy PRL”, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers
137. Prof. Henryk Jabłoński, brąz lany, śr. 100 mm, awers
138. W sześćdziesiątą rocznicę powstań śląskich, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers

139. Zasłużony Pracownik Służby Dyplomatycznej, brąz bity, śr. 57 mm, awers, rewers
140. Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, brąz bity, śr. 90 mm, awers, rewers
141. Mikołaj Kopernik, brąz lany, śr. 180 mm, awers
142. Zjednoczenie Portów Morskich, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers
143. Za zasługi dla województwa śląskiego, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers
144. Starsza kobieta, brąz lany, 130 x 90 mm, awers
145. „35 lat ORNO”, brąz lany, śr. 100 mm, awers
146. W 30 rocznicę połączenia PPR i PPS, brąz bity, śr. 70 mm, awers, rewers

PORTRETY

POPIERSIA

1. Karol Wójcik, 1968, wys. 100 cm, gips Muzeum Historii Polskiego Ruchu Robotniczego w Warszawie
2. Prof. Witold Orłowski, 1968, wys. 60 cm, brąz Szpital Czerniakowski w Warszawie (fotogram)
3. Prof. Bronisław Radziszewski, 1976, wys. 100 cm, brąz park w Henrykowie (fotogram)
4. Wanda Wasilewska, 1977, wys. 100 cm, gips Wojskowy Instytut Historyczny w Rembertowie (fotogram)
5. Gen. Władysław Korczyc, 1979, wys. 70 cm, brąz Jednostka Wojskowa im. gen. broni W. Korczyca w Walczu (fotogram)
6. Gen. Zygmunt Berling, 1979, wys. 70 cm, brąz Muzeum im. gen. broni Z. Berlinga w Skarżysku-Kamiennej
7. Tadeusz Kościuszko, 1983, wys. 50 cm, gips Elektrownia im. Tadeusza Kościuszki w Połańcu
8. Seweryna Broniszówna, wys. 55 cm, brąz Muzeum Teatralne w Warszawie
9. Matka, wys. 55 cm, gips w posiadaniu autorki
10. Maria Dulęba, wys. 60 cm, gips Muzeum Teatralne w Warszawie
11. Nieznajoma z Arkadii, wys. 70 cm, gips
12. Anna, wys. 40 cm, gips
13. Horacy, wys. 100 cm, gips
14. „Wietnam”, 1968, metal, kompozycja wolno stojąca przy ul. Kasprzaka w Warszawie

GŁOWY

15. Władysław Reymont, 1979, portret-medalion na tablicy, Cech Rzemiosł Włókienniczych przy ul. Miodowej w Warszawie
16. Gen. Stefan Grot-Rowecki, 1981, portret na tablicy przy ulicy Spiskiej 14 w Warszawie
17. Jan III Sobieski, 1983, portret-medalion, elewacja frontalna katedry Augustinerkirche w Wiedniu
18. Helena Modrzejewska, portret-medalion Teatr Polski w Warszawie
19. Oleńka, wys. 45 cm, gips w posiadaniu autorki
20. Rzeźbiarz, wys. 40 cm, gips Ministerstwo Kultury i Sztuki, ZSRR (fotogram)
21. Gioconda współczesna, wys. 45 cm, gips Teatr Wybrzeża w Gdańsku
22. Dziewczynka, wys. 22 cm, gips w posiadaniu autorki
23. Młoda dziewczyna, wys. 40 cm, gips w posiadaniu autorki
24. Elżbieta Barszczewska, wys. 40 cm, gips w posiadaniu E. Barszczewskiej
25. Portret Jacka Siennickiego, wys. 35 cm, gips Ministerstwo Kultury i Sztuki ZSRR
26. Wanda, wys. 30 cm, gips w posiadaniu autorki
27. Jan Ciecierski, wys. 40 cm, gips w posiadaniu J. Ciecierskiego
28. Sława P., wys. 40 cm, gips w posiadaniu Sławy P.
29. Studentka, wys. 35 cm, gips w posiadaniu autorki
30. Zofia Małynicz, wys. 45 cm, gips w posiadaniu Z. Małynicz
31. Młody mężczyzna, wys. 40 cm, gips w posiadaniu autorki

